

Strajk trwa,
ale matury będą

EDUKACJA Nikt nie udaje już, że wie, ile jeszcze może trwać protest i jak się skończy. Pewne jest tylko to, że egzamin dojrzałości nie jest zagrożony
STRONA 3

dziennik

WSCHODNI

ŚRODA 24 KWIETNIA 2019 r.

JUTRO SPECJALNY DODATEK
LUBELSKIE NA MAJÓWKĘ

Chudy rok lotniska

LOTNISKO Dziś w południe z pokładu samolotu przylatującego z Eindhoven wysiądzie dwumilionowy pasażer Portu Lotniczego Lublin. Świętowanie przypada w jednym z najtrudniejszych momentów w ponad sześćoletniej historii lotniska w Świdniku

TOMASZ MACIUSZCZAK

Comiesięczne statystyki lubelskiego lotniska już od dawna nie są powodem do dumy. Czarno na białym widać jak znaczne są spadki liczby obsługiwanych podróży.

Przerwane pasmo sukcesów

Zaczął się od ubiegłorocznej decyzji linii Wizz Air o zamknięciu bazy operacyjnej na terenie lubelskiego portu i zamknięciu kilku połączeń węgierskiego przewoźnika. W lutym upadłość ogłosiła linia BMI Regional, co skutkowało zlikwidowaniem z dnia na dzień ważnej pod względem biznesowym trasy do Monachium. Jakby tego było mało – na początku kwietnia rejsy do Londynu Stansted zawiesił Ryanair.

Właśnie z ostatnim z przewoźników władze Portu Lotniczego Lublin zamierzają podpisać umowę na „przeprowadzenie działań marketingowych”.

Lotnisko zapłaci liniom Ryanair

– Zadanie obejmuje przeprowadzenie działań marketingowych zwiększających przychody z usług lotniczych i pozalotniczych skierowanych do pasażerów korzystających z połączeń na trasach z Lublina wykorzystujących stronę internetową www.ryanair.com – informuje Piotr



Władze Portu Lotniczego Lublin zamierzają podpisać z Ryanair umowę na „przeprowadzenie działań marketingowych”. Jej kwota jest objęta tajemnicą

Jankowski, rzecznik prasowy Portu Lotniczego Lublin.

Kwoty, na jaką będzie opiewać umowa, nie zdradza.

Paweł Cybulak, redaktor naczelny portalu pasażer.com, nie ma wątpliwości, że to finansowa zachęta dla przewoźnika. W tej branży to popularna praktyka.

– Gdy dojdzie do podpisania umowy, można będzie się spodziewać można zwiększenia aktywności Ryanaira w Lublinie – stwierdza Cybulak. – Biorąc pod uwagę ograniczone możliwości rozwoju irlandzkiej linii na stołecznych lotniskach naturalnym jest, że szanse mają najbliższe zloka-

lizowane porty lotnicze jak Lublin.

Zainwestują jak będą loty

Dla władz lotniska priorytetem przywrócenie połączenia z Monachium lub innym niemieckim hubem to obecnie priorytet. Podczas niedawnego otwarcia fabryki Data Modul w Lubli-

nie prezes niemieckiej firmy nie ukrywał, że likwidacja tej trasy jest sporą niedogodnością. A według naszych informacji inwestowaniem w Lublinie zainteresowane są też dwa inne zagraniczne koncerny, które z ostateczną decyzją czekają na ponowne uruchomienie lotów w tym kierunku.

– Jesteśmy w kontakcie z liniami, które mogą wykonywać połączenia przesiadkowe do portów niemieckich – przyznaje Jankowski.

W 2017 roku PLL podpisał z brytyjską linią BMI umowę na promocję połączenia do stolicy Bawarii. Opiewała na 481 tys. euro (ponad 2 mln zł) i miała obowiązywać do 2021 roku. Lubelskie lotnisko płaciło ratami, co miesiąc.

Czarterów też nie będzie

Rzecznik lotniska przyznaje, że wciąż nie ma wiedzy na temat lotów czarterowych, jakie mogłyby znaleźć się w tegorocznej ofercie wakacyjnej PLL. W ostatnich latach takie rejsy wykonywały linie Small Planet, które latem 2018 dwa razy w tygodniu latały do Burgas.

– Czarterów nie będzie. Lublin nie znalazł się w kręgu zainteresowań dużych ogólnopolskich touroperatorów, a ci lokalni nie są w stanie zapewnić obłożenia na takich lotach. Moglibyśmy we własnym zakresie wypełnić 50 miejsc w samolocie, ale nie 150 – mówi nam właściciel jednego z lubelskich biur podróży.

W tym roku główni udziałowcy Portu Lotniczego Lublin na dokapitalizowanie spółki wydali już 9 mln zł. 5 mln wyłożył samorząd województwa lubelskiego. O milion złotych mniej na wykup akcji lotniska przeznaczył Urząd Miasta Lublin.

Droga gotowa, ale jeździć nie wolno

ABSURD Osiem kilometrów drogi od miejscowości Lipsko (woj. mazowieckie) do nowego mostu w Kamieniu na odbiór czeka od ... sierpnia

Nową drogę 747 od Lublina do nowego mostu przez Wisłę w Kamieniu oddano do użytku kilka lat temu. Komfortowo jechało się do nowej przeprawy, ale tuż za nią zaczynał się 8-kilometrowy koszmar, aż do miejscowości Lipsko.

Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie zbudował drogę po nowym śladzie. Równiutki asfalt miał zwiększyć komfort podróżowania między miasteczkiem Lipsko a Opolem Lubelskim. Budowę 8 kilometrów trasy ukończono w sierpniu ubiegłego roku. Na formalny odbiór czeka do dziś.

– W listopadzie, po odbiorze wewnętrznym straży pożarnej i inwentaryzacji, rozpoczęliśmy procedurę dopuszczenia do użytkowania przez nadzór budowlany. Trwa to do dziś. Jest to związane z koniecznością uzupełniania dokumentacji – tłumaczy Monika Burdon, rzecznik prasowy Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.



Poszło o to, że podczas budowy modyfikowano niektóre rozwiązania projektowe. W związku z tym nadzór budowlany żądał kolejnych dokumentów.

Na obu końcach drogi stoją zakazy wjazdu, ale kierowcy nie zamierzają ich respektować. Jeżdżą po nowej drodze, zamiast tłuc zawieszanie po dziurach.

– Nie możemy pilnować, aby kierowcy nie wjeżdżali

na nowy odcinek. Nic nie pomaga sypanie piasku na początku i końcu drogi. Piasek znika w ciągu jednej nocy – przyznaje rzeczniczka.

Wieść gminna niesie, że na tym odcinku dochodzi do kolizji ze zwierzętami, ale nikt ich nie zgłasza w obawie przez konsekwencjami korzystania z zamkniętego odcinka.

– Wszystkie dokumenty są uzupełnione i mamy nadzieję, że formalnie droga będzie oddana do użytkowania za kilka dni, w maju – zapowiada Monika Burdon.

PAWEŁ PUZIO

Piaskowa burza i nawet 27 stopni

POGODA Pomarańczowe niebo, brudne auta i trudne warunki dla alergików. Pył z Sahary w tym tygodniu może dotrzeć na teren województwa lubelskiego. To skutek burzy piaskowej, która kilka dni temu dotarła nad Europę z Sahary. Pył niesiony przez wiatr kilka tysięcy kilometrów może pojawić się również u nas. Co to oznacza? O wschodzie słońca niebo może mienić się żółto-pomarańczowymi barwami, a widoczność nieco się zmniejszy. Drobną pył osadza się na karoseriach i szybach samochodowych. Według meteorologów astmatycy mogą odczuwać nasilenie objawów choroby. Może także spaść „brudny deszcz”, dlatego lepiej nie zostawiać prania na dworze. Największe prawdopodobieństwo

tego zjawiska występuje w górach. Pierwsza oznaki w Lubelskiem mogą wystąpić już w środę, a apogeum ma nastąpić w piątek. W sobotę pył ma już opuścić nasz kraj wędrując dalej na wschód. Pył dał się już we znaki mieszkańcom Makowa Mazowieckiego. Słaba widoczność i trudne warunki na drodze wczoraj doprowadziły do kolizji trzech aut. Będzie też rosła temperatura. W środę 17 stopni, w czwartek 22, w piątek aż 25 (według niektórych meteorologów nawet 27). Można spodziewać się też burzy. W sobotę znowu chłodniej i deszczowo - tylko 16 stopni. W niedzielę nieco cieplej, bo 19, ale lepiej zabrać ze sobą parasolkę. **DUDI**

Ukraina chciała złudzeń i obietnic, że coś się zmieni

ROZMOWA z dr Łukaszem Jasiną, ekspertem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych

● W drugiej turze wyborów prezydenckich na Ukrainie komik telewizyjny Wołodymyr Zełeński pokonał urzędującego prezydenta Petra Poroszenkę. Zdobył aż 73 proc. głosów.

– Sama wygrana Zełeńskiego nie jest żadną niespodzianką. Właściwie od stycznia wydawało się, że nie ma innej możliwości i tylko cud mógł sprawić, że Poroszenko utrzyma się przy władzy. Zaskoczeniem są rozmiary tego zwycięstwa, które było rekordowe w historii wyborów prezydenckich na Ukrainie. Do tej pory takiej przewagi nie miał nikt. Jest to o tyle zaskakujące, że Wołodymyr Zełeński nie wydawał się być kandydatem aż tak bardzo jednoczącym społeczeństwo. Okazało się jednak, że jest inaczej.

● **Dlaczego Poroszenko przegrał?**

– Kilka czynników. Za najważniejszy uznałbym niechęć większości społeczeństwa do stanu, w jakim znajduje się państwo po pięciu latach od obalenia Wiktora Janukowycza i okresie nieustannych walk w Donbasie. Oligarchowie wciąż nie utracili swoich wpływów, ludzie nadal wyjeżdżają z kraju za pracą. Z kolei elita polityczna jest obdarzona tak małym zaufaniem, że te wybory mógł wygrać każdy, kto zdobyłby akceptację obywateli. Właśnie takim człowiekiem jest Zełeński.

● **Z polityką ma tyle wspólnego, że w telewizyjnym serialu satyrycznym wcieli się w rolę nauczyciela, który został prezydentem Ukrainy. W trakcie kampanii wyborczej zarzucono mu, że unika określania swoich poglądów politycznych.**

– I to zaprocentowało. Społeczeństwo ukraińskie nie



chciało politycznej debaty. Chciało filmików w mediach społecznościowych, złudzeń i obietnic, że coś się zmieni. Merytoryka była już w poprzednich wyborach i nic z tego nie wynikło.

● **Zełeński dużo mówił za to o zakończeniu walk w Donbasie. Już po drugiej turze wyborów zapowiedział kampanię informacyjną w tej sprawie. To było kluczem do zwycięstwa?**

– Tak, bo w ciągu pięciu lat rządów Petra Poroszenki nie udało się tego problemu rozwiązać. Społeczeństwo pokazało, że w tej kwestii liczy na inne rozwiązania. Nawet na formę dialogu z Rosją, choć nie na rosyjskich warunkach. To okazało się kluczowe.

● **A czy wygrana Zełeńskiego może mieć wpływ na stosunki polsko-ukraińskie?**

– One są generalnie dobre, z wyjątkiem kryzysu historycznego. Ale Zełeński nie przywiązuje dużej wagi do polityki historycznej. Wykonał już kilka gestów wskazujących, że pozostaniemy dla Ukrainy ważnym partnerem, dlatego jest nadzieja na nowe otwarcie we wzajemnych relacjach. Prezydent Andrzej Duda był pierwszym zagranicznym przywódcą, który złożył mu gratulacje. To też zostało za naszą wschodnią granicą odnotowane.

ROZMAWIAŁ TOMASZ MACIUSZCZAK

Sąd: To mógłby być niebezpieczny precedens

KONTROWERSJE Jest prawomocny wyrok w sprawie Andrzeja Sadowskiego oskarżonego o produkcję i stosowanie olejku z marihuany. Mieszkaniec Cýcowa chciał w ten sposób ulżyć umierającej na raka kobiecie. Sąd Apelacyjny uznał, że nie ma podstaw do jego uniewinnienia, ale zmniejszył wyrok

JACEK SZYDŁOWSKI

Uznanie, że nie doszło do przestępstwa z uwagi na szczytny cel, jakim kierował się oskarżony, stworzyłoby niebezpieczny precedens. Oznaczałoby przyzwolenie dla samowolnej uprawy marihuany i pozyskiwania z niej systemem domowym specyfików wykorzystywanych w potem w leczeniu bez jakiegokolwiek kontroli – wyjaśniała w uzasadnieniu wyroku sędzia Barbara Du Château.

Sprawę rozstrzygnął we wtorek Sąd Apelacyjny w Lublinie. Pierwszy wyrok w tej sprawie zapadł w grudniu ubiegłego roku. Sąd skazał Sadowskiego na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata, 5 tys. zł grzywny i 3 tys. zł nawiązki na rzecz Monar.

Od tego rozstrzygnięcia odwołały się obie strony postępowania. Śledczy liczyli na ponowny proces, a obrona wnosiła o uniewinnienie.

– Przestępstwem jest tylko czyn szkodliwy społecznie. Jakiego zagrożenia, skoro nastąpiła poprawa zdrowia pacjentów. Coś co leczy, nie może jednocześnie szkodzić – przekonywał podczas rozprawy Stelios Alewras, obrońca 45-latk.

Sąd odwoławczy podzielił tylko część argumentów adwokata. Zmniejszył okres próby z czterech do dwóch lat. Uchylił również nawiązkę na rzecz Monaru. Uznał bowiem, że Andrzej Sadowski nie przyczynił się do pogłębienia zjawiska narkomanii. Jednocześnie sąd zwrócił uwagę, że bez względu na motywację oskarżonego, doszło do przestępstwa. Uprawa, przetwarzanie i udostępnianie marihuany są bowiem w Polsce nielegalne.

– Sąd nie jest od stanowienia prawa, ale od egzekwowania jego przestrzegania – przypomniła sędzia Du Château. – Postępowanie oskarżonego wbrew przepisom jest bezsporne.



Andrzeja Sadowskiego nie było wczoraj na sali rozpraw. Wtorkowe rozstrzygnięcie jest prawomocne

Obrona dowodziła, że do przestępstwa nie doszło. Andrzej Sadowski chciał bowiem pomóc swojej przewlekle chorej żonie oraz umierającej na raka matce kolegi. Wyprodukował dla nich niewielką ilość olejku z marihuany, który uśmierzał ból. Dzięki temu starsza kobieta mogła łatwiej przeżyć przez ostatnie stadium raka. Z kolei małżonka oskarżonego odstawiła wyniszczające organizm leki i mogła normalnie funkcjonować. Kiedy sprawa wyszła na jaw, Andrzej Sadowski trafił do aresztu. Spędził tam siedem miesięcy.

– Konopie uznane są w dalszym ciągu za narkotyk. Stosowanie medycznej marihuany może odbywać się tylko pod nadzorem lekarzy specjalistów. Tymczasem oskarżony w oparciu o wiedzę z internetu uczynił siebie ekspertem z zakresu farmakologii i medycyny – uzasadniała wyrok sędzia Du Château. – Decyzja o tym, w jakich schorze-

niach olejek może mieć zastosowanie i w jakich dawkach można go podawać, wymaga doświadczenia i musi odbywać się pod nadzorem lekarza. Brak takiej kontroli może szkodzić pacjentom.

Sędzia zwróciła również uwagę, że uniewinnienie Andrzeja Sadowskiego byłoby groźnym precedensem. Otwierałoby furtkę dla produkcji narkotyków pod pretekstem wytwarzania substancji leczniczych.

– Nie zgadzam się ze stanowiskiem sądu, że wyprodukowanie leków z konopi dla chorej osoby jest szkodliwe społecznie. Nie zgadzam się także, że takie działanie nie było stanem wyższej konieczności – komentuje mec. Stelios Alewras. – Lekarze w tamtym okresie nie przepisywali takich leków. Można więc było pozyskać jedynie drogą nielegalną. Mój klient nikomu nie zaszkodził, całość jego działań przyniosła natomiast ulgę w chorobie, co potwierdziła biegła.

Wielkie poszukiwania małych lisków

PRZYRODA Lisicy potrąconej trzy dni temu w Turcji koło Lublina nie udało się uratować. Zwierzę zdechło wczoraj rano. Wciąż trwają poszukiwania jej szczeniąt

Lisica wpadła pod samochód w wielkanocną niedzielę.

– Trafiła do Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt, które prowadzi Stowarzyszenie Leśne Pogotowie (funkcjonuje w Skrzyniach Drugich, w gminie Jabłon-na-red.). Tam okazało się, że karmi szczeniąt – relacjonuje Marta Włosek, założycielka i prezes Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt EX LEGE. – Lisica była mocno połamana. Miała roztraskaną miednicę, ale z tym byśmy sobie poradzi. Niestety, musiała mieć jeszcze inne poważne obrażenia wewnętrzne, ponieważ mimo pomocy i kroplówek jej stan się pogarszał. We wtorek rano przegraliśmy walkę – ubolewa Lena Grusiecka z Leśnego Pogotowia. – Cały czas

szukamy jej maluchów – dodaje. Poszukiwania ruszyły w świąteczny poniedziałek. – Specjalnie celowaliśmy w następny dzień po wypadku, aby szczeniata miały szansę się odezwać nawołując matkę – przyznaje Włosek.

– O pomoc apelowaliśmy na Facebooku. Odzew był spory. Zgłosiło się bardzo dużo osób, m.in. z Turcji, ale przyjechały też osoby z miejsc oddalonych od Lublina nawet o 70 km. Teren przeszukiwaliśmy krok po kroku. Niestety, szczeniāt nie udało się odnaleźć.

– Na śróde mamy zamówionego drona z kamerą termowizyjną. We worek wiatr pokrzyżował nam plany, bo dron też miał latać – przyznaje Grusiecka. Jeśli ktoś zauważyłby małe liski w pobliżu Turcji proszony jest



Przed śmiercią lisica pomogła innemu lisiemu szczeniātu znaleźć się w Łęcznej.

o pilny kontakt z Fundacją EX LEGE (nr tel. 690 280 455) lub Leśnym Pogotowiem (nr tel. 600

621 121). – Czasu jest niewiele. Pewnie to ostatnie chwile na ratunek – przyznaje Grusiecka.

– Trzeba obserwować teren. Sprawdzić czy są świeże ślady, czy są odchody, resztki pożywienia, czy czuć charakterystyczną woń. To wszystko może świadczyć o tym, że dana nora jest używana – podpowiada Marta Włosek. – Najlepiej jest nagrać filmik z tymi śladami i nam go przesłać. Wtedy ocenimy sytuację i będziemy działać dalej. Kierowca, który potrącił lisicę, nie zatrzymał się. – Osoby boją się odpowiedzialności karnej. A tak naprawdę sprowadza się ona wyłącznie do powiadomienia odpowiednich służb lub w miarę możliwości udzieleniu pomocy poszkodowanemu zwierzęciu. Nic ponad to – podkreśla Marta Włosek. Jeszcze przed śmiercią potrącona lisica pomogła innemu lisiemu

szczeniātu znanemu w Łęcznej.

– Lisica go przyjęła. Cały czas karmiła go mlekiem, dzięki temu jest dziś w dużo lepszej kondycji. Teraz musiał przejść na butelkę – mówi Lena Grusiecka. (AA)

1 PROCENT

Obie organizacje pomagające zwierzętom można wesprzeć przekazując m.in. 1 proc. podatku.

● Fundacja Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt EX LEGE - KRS: 0000588055

● Stowarzyszenie Leśne Pogotowie - Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt KRS: 0000270261, Cel: 8967 Leśne Pogotowie

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,

e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl

Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,

e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,

Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:

szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl

Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,

e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,

e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl

Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,

e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chelm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl

Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chelm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.





FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Strajk nadal trwa, ale matury będą

EDUKACJA Rozpoczął się trzeci tydzień strajku nauczycieli. Nikt nie udaje już, że wie, ile jeszcze może trwać protest i w jaki sposób może się skończyć. Pewne jest tylko to, że egzamin dojrzałości nie jest zagrożony

AGNIESZKA KASPERSKA

W grę wchodzi dwa scenariusze: zawieszenie strajku lub jego kontynuacja. Pomyśl strajku rotacyjnego ma mało zwolenników – mówił wczoraj Sławomir Broniarz, szef Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jak dodał, decyzja o tym co dalej zapadnie najwcześniej w środę rano.

Członkowie ZNP z całej Polski manifestowali wczoraj przed siedzibą Ministerstwa Edukacji Narodowej w Warszawie. Ci, co na manifestację do Warszawy nie pojechali, zebrał się na pl. Litewskim w Lublinie (na zdjęciu).

– Najgorsza jest niepewność i to codzienne czekanie – przyznaje polonistka z Ze-

społu Szkół nr 1 w Lublinie. – Nie wiesz, czy „na górze” się dogadają. Nie wiesz, czy jutro będziesz prowadzić lekcje, czy nadal strajkować.

– Dużę nadzieję wiąże z piątkowym okrągłym stołem – przyznaje nauczyciel matematyki w jednej z lubelskich podstawówek. – Jeśli się dogadamy, to 6 maja ruszą normalne lekcje. Naprawdę na to liczę.

Według ostatnich danych zebranych przez lubelski ratusz akcja protestacyjna prowadzona była w 80 ze 155 placówek oświatowych. To o 30 mniej niż w pierwszym dniu protestu (8 kwietnia). Po kilku dniach ze strajku rezygnowały głównie przedszkola. W piątek w proteście uczestniczyło ok. 97 proc. podstawówek: wszystkie

licea, ok. 70 proc. zespołów szkół, 3 z 5 Ośrodków Szkolno-Wychowawczych, 4 z 13 burs, poradni i MDK oraz 17 proc. przedszkoli.

A strajk może się przedłużyć, bo szanse na porozumienie się z rządem z każdym dniem maleją. Centrale związkowe oraz organizacje pracodawców zapowiedziały, że nie będą uczestniczyć w obradach tzw. Okrągłego Stołu ds. oświaty w formule zaproponowanej przez premiera „debaty o charakterze stadionowym”.

– Taka formuła dyskusji w żaden sposób nie wpłynie na rozwiązanie problemów oświaty – podkreślają zgodnie członkowie Związku Pracodawców Business Centre Club, OPZZ, FZZ, Konfederacji Lewiatan, Pracodaw-

ców RP i Związku Rzemiosła Polskiego.

Matury zgodnie z planem

Ogólnopolski Międzyszkolny Komitet Strajkowy, zrzeszający strajkujących nauczycieli nienależących do związków zawodowych, zdecydował wczoraj o przeprowadzeniu klasyfikacji maturzystów.

– Strajk nie zostaje zawieszony. Możemy tylko mówić o przerwaniu strajku wyłącznie na ten dzień, w którym odbędzie się rada – mówi Maciej Rusicki z OMKS.

W większości szkół rady pedagogiczne odbędą się dzisiaj. W piątek maturzyści świętować będą zakończenie roku. Matury rozpoczną się 6 maja.

● **ROZMOWA Z JEDNĄ ZE STRAJKUJĄCYCH NAUCZYCIELEK NA STR. 4**

Zginęła policjantka, kierowca skazany

PROCES Sąd skazał sprawcę wypadku w Łopienniku Dolnym, w którym zginęła policjantka z Krasnegostawu. Sylwester A. usłyszał wyrok roku i trzech miesięcy bezwzględnej pozbawienia wolności. Mężczyzna ma również zapłacić 34 tys. zł zadośćuczynienia rodzinie zmarłej. Sąd zakazał mu prowadzenia pojazdów przez pięć lat. Wyrok nie jest prawomocny. Do tragedii doszło 18 października ubiegłego roku na krajowej 17-tce w Łopienniku Dolnym. Dwoje policjantów z krasnostawskiej drogowki interweniowało w sprawie kolizji. Siedzieli w radiowozie, kiedy w tył ich samochodu wjechał renault laguna. Radiowóz odrzuciło na skrajny, lewy pas. Policjyny samochód uderzył jeszcze w jadącego od strony Zamościa opła zafirę. Policjanci trafili do szpitala. 32-letniej Magdaleny Dolebskiej nie udało się uratować. Jej kolega z patrolu został lekko ranny. W wypadku ucierpiał też inny mężczyzna - Antoni O. Kierowca laguny, Sylwester A., nie miał żadnych obrażeń. W miejscu, gdzie doszło do zderzenia, droga ma jeden pas w kierunku Lublina i dwa



w stronę Krasnegostawu. W tym kierunku, prawym pasem jechała kolumna ciężarówek. 32-letni Sylwester A. zaczął je wyprzedzać. Kiedy wyjechał zza ciężarówek, uderzył w stojący na lewym pasie radiowóz. Z relacji kierowców ciężarówek wynikało, że policjyny pojazd miał włączone sygnały świetlne i był widoczny z daleka. Zmarła policjantka od 5 lat pracowała w krasnostawskiej drogowce. Osierociła 15-letnie dziecko. **ŁM, JSZ**

Prosimi o dary, okradli parafię

Dwaj mężczyźni i ich znajoma ukradli pieniądze z jednej z zamojskich plebanii. W Wielką Sobotę odebrali w kościele dary żywnościowe. Zabrali też prawie 4 tys. zł w gotówce. Do kradzieży doszło pod nieobecność proboszcza. – Osoby przebywające wtedy na terenie kościoła zrelacjonowały, że do plebanii weszły trzy osoby, które przyszyły pod pretekstem odebrania od duchownego darów żywnościowych – relacjonuje Dorota Krukowska-Bubiło, oficer prasowy zamojskiej policji. Potrzebujący odebrali paczkę. Byli jednak pijani, więc wyproszono ich z kościoła. Kiedy proboszcz wrócił na plebanie, zauważył, że w portfelu brakuje należących do parafii pieniędzy. Łupem złodziei padło w sumie blisko 4 tys. zł. – Niespełna godzinę po zgłoszeniu, jeden z podejrzanych o kradzież, 34-letni mieszkaniec Zamościa znalazł się w rękach policjantów. W czasie zatrzymania miał ponad 3 promile alkoholu – dodaje policjantka. Pozostali sprawcy bezpośrednio po kradzieży pojechali się do Biłgoraja. Jeszcze tego samego dnia tamtejsi policjanci zatrzymali złodziei. Cała trójka trafiła do aresztu. Grozi im do 5 lat więzienia. Policjanci odzyskali skradzione pieniądze. **(JSZ)**

REKLAMA

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

🖨 fax 81 46 26 988

b10028



**450 lat
UNII
LUBELSKIEJ**

PREZYDENT MIASTA LUBLIN DECYZJA

Na podstawie art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018.2096 z późn. zm.), art. 8 ust. 1 w związku z art. 1 i art. 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 703) – działając jako starosta na podstawie art. 4 pkt 9b¹ ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204)

ORZĘKAM

ustalić, że nieruchomością gruntową obejmującą działki o nr:

1. **60/2 o pow. 0,2620 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0011-Dziesiąta Wieś, ark. 11,**
2. **76/2 o pow. 0,0100 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0011-Dziesiąta Wieś, ark. 13,**
3. **50 o pow. 0,0780 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0045-Zadębie II, ark. 2,**
4. **35/26 o pow. 0,0301 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0037-Tatary, ark. 1,**
5. **34/4 o pow. 0,1160 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0019-Majdan Tatarski, ark. 4,**
6. **105/2 o pow. 0,0470 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0012-Felin, ark. 1,**
7. **104 o pow. 0,0380 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0012-Felin, ark. 1,**

stanowi mienie gromadzkie.

Uzasadnienie

Działki gruntu o nr 60/2 oraz 76/2 (obręb 0011 – Dziesiąta Wieś, ark. 11 i 13) położone w granicach administracyjnych Lublina stanowiły tereny, z których mogli korzystać wszyscy okoliczni mieszkańcy. Działka gruntu o nr 50 (obręb 0045 – Zadębie II, ark. 2) stanowiła boisko sportowe, które miało charakter ogólnodostępny dla mieszkańców, a pozostałe działki o nr 35/26 (obręb 0037 – Tatary, ark. 1), o nr 34/4 (obręb 0019 – Majdan Tatarski, ark. 4) i o nr 105/2 i 104 (obręb 0012 – Felin, ark. 1) położone w granicach administracyjnych Lublina stanowiły drogi, z których korzystali wszyscy mieszkańcy tej części Lublina.

Obecnie w ewidencji gruntów i budynków do w/w działek wpisany jest Skarb Państwa bez tytułu prawnego, (władanie na zasadach posiadania samoistnego). Brak informacji o prowadzeniu dla tej nieruchomości księgi wieczystej lub zbioru dokumentów.

Z dokumentacji będącej w posiadaniu Urzędu Miasta Lublin wynika, iż działki o nr 60/2 oraz 76/2 (obręb 0011 – Dziesiąta Wieś, ark. 11 i 13) oznaczone były jako tereny ogólnodostępne. Na mapach sytuacyjnych – wysokościowych w skali 1:1000 opracowanych w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w latach 1963 – 1973 pokazane są jako nieużytki. Dodatkowo w operacie z założenia ewidencji zarejestrowanym w Miejskiej Pracowni Geodezyjnej dnia 6.10.1964r. pod nr 3/15/64 jako władającym działką o nr 60/2 wpisany był Skarb Państwa – Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa. Natomiast działka nr 50 (obręb 0045 – Zadębie II, ark. 2) stanowiła boisko sportowe i była we władaniu wsi Wólka zgodnie z mapą sytuacyjną w skali 1:1000 zarejestrowaną w Miejskiej Pracowni Geodezyjnej dnia 17.11.1971r. pod nr 2/150/71. Ponadto działka o nr 35/26 (obręb 0037 – Tatary, ark. 1) stanowiła część drogi dojazdowej m. in. do terenów położonych nad rzeką Bystrzycą co potwierdza mapa sytuacyjno – wysokościowa w skali 1:1000 opracowana w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w latach 1971-1972. Również działka o nr 35/26 (obręb 0037 – Tatary, ark. 1), działka o nr 34/4 (obręb 0019 – Majdan Tatarski, ark. 4) i działki o nr 105/2 i 104 (obręb 0012 – Felin, ark. 1) stanowiły drogi i grunt ogólnodostępny dla całej lokalnej społeczności.

Nie budzi wątpliwości fakt, iż w/w działki stanowiły tereny publiczne. Miały one zawsze charakter ogólnodostępny, powszechnego korzystania, służyły wszystkim jej użytkownikom i zaspokajały potrzeby przede wszystkim komunikacyjne lokalnej społeczności.

Zatem należy uznać, iż w dniu 5 lipca 1963r. nieruchomość ta stanowiła mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, zwanej dalej ustawą. Stosownie do art. 3 ustawy, działki te nie zostały zaliczone do wspólnot gruntowych.

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż zostały spełnione przesłanki do uznania nieruchomości położonej w Lublinie, oznaczonej jako działki o nr 60/2 oraz 76/2 (obręb 0011 – Dziesiąta Wieś, ark. 11 i 13), o nr 50 (obręb 0045 – Zadębie II, ark. 2) oraz działki o nr 35/26 (obręb 0037 – Tatary, ark. 1), nr 34/4 (obręb 0019 – Majdan Tatarski, ark. 4) i działki o nr 105/2 i 104 (obręb 0012 – Felin, ark. 1) – za mienie gromadzkie służące do wspólnego użytkowania lokalnej społeczności.

Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 5 lipca 1963 r. z tych względów decyzja ma charakter deklaratoryjny co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 ustawy poświadczają jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

Przedstawiając powyższe, należało orzec jak w sentencji.

Decyzja niniejsza podlega ogłoszeniu w sposób określony w art. 8 ust. 6 ustawy 29 czerwca 1963 r., o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego, za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.



Kwiatek za stare żelazko

ŚWIATOWY DZIEŃ ZIEMI Oddaj stary lub zużyty sprzęt, a dostaniesz sadzonkę. Akcję wymiany urządzeń elektrycznych i elektronicznych na sadzonki roślin organizuje centrum handlowe SKENDE Shopping i Ikea

Zbiórka elektroodpadów już w najbliższy weekend (27 i 28 kwietnia) w godz. 10-18. Kontener na elektrośmieci będzie ustawiony na parkingu marketu od strony ul. Kupieckiej. Liczba sadzonek zależy od gabarytów przywiezionego sprzętu.

Jedna sztuka za sprzęt drobny (np. suszarka, żelazko, mikser), dwie sztuki za sprzęt średniej wielkości (np. mikrofalówka, telewizor) i pięć sztuk za elektroodpady wielkogabarytowe (np. lodówka, zmywarka) – tłumaczy organizator zbiórki.

Do rozdania jest prawie 1500 sadzonek. Akcja organizowana jest z okazji Światowego Dnia Ziemi (22 kwietnia).

Akcja zbiórki elektrośmieci organizowana jest wspólnie z Polską Korporacją Recyklingu, która zajmuje się rozbiórką takiego sprzętu

na czynniki pierwsze. – To ważne, aby zużyty sprzęt trafił do odpowiednich punktów zbiórki – podkreśla Jacek Garbaczewski, dyrektor centrum handlowego.

Do elektroodpadów zaliczane są: urządzenia AGD, sprzęt teleinformatyczny i telekomunikacyjny, sprzęt RTV, sprzęt oświetleniowy, narzędzia elektryczne i elektroniczne, ale także zabawki, sprzęt relaksacyjny i sportowy.

KWIATKI NA WYMIANĘ
szałwia czerwona • aksamitka pomarańczowa • aksamitka żółta • aksamitka złoto-brązowa • smagliczka biała (pachnąca) • niezapominajka niebieska • stokrotka (mix kolorów: czerwona, różowa i biała) • begonia stałe kwitnąca (mix kolorów: biała, różowa i czerwona)

OPRAC. AM

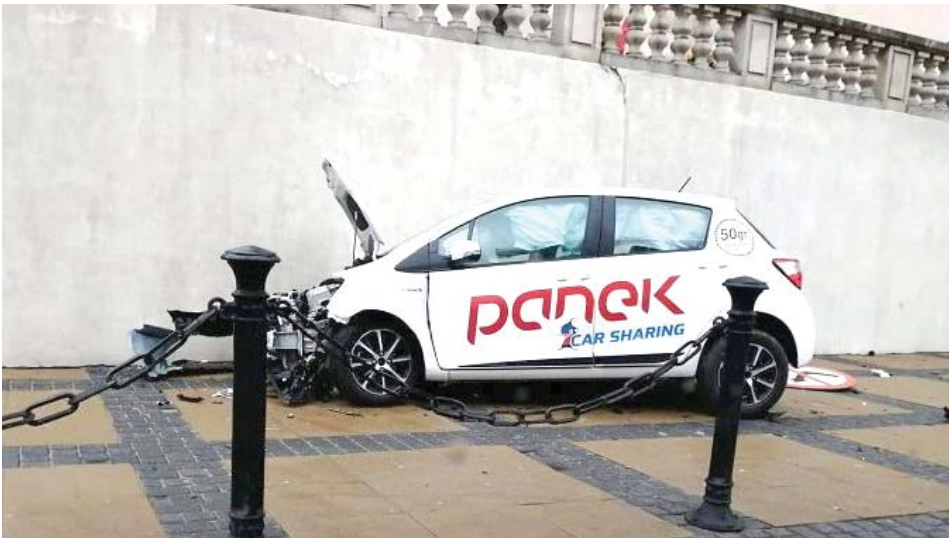
Popił, pojechał, zniszczył, zapłacił

KARA Nieco ponad miesiąc temu samochód Panek CarSharing wylądował na murze przy katedrze. Kierowca, mieszkaniec Dalekiego Wschodu, był pod wpływem alkoholu. W całości pokrył spowodowaną szkodę

Mongoł z niemieckim paszportem 17 marca w godzinach porannych wjechał w mur katedry u zbiegu ul. Wyszyńskiego i Królewskiej. Był nietrzeźwy i zbiegł z miejsca zdarzenia. Policji szybko go jednak zatrzymała.

Samochód nie nadaje się do dalszego użytku, nie wróci do floty CarSharingowej, wycena zniszczeń opiewa na ponad 70 proc. wartości auta. Ponieważ kierowca prowadził pojazd pod wpływem alkoholu, szkoda nie jest objęta ubezpieczeniem. Użytkownik musiał pokryć ją samodzielnie. Co też uczynił – mówi Katarzyna Panek, rzecznik prasowy firmy.

Chcielibyśmy podkreślić, że bezwzględnie sprzeciwiamy się jeździe pod wpływem alkoholu i nie wykluczamy wprowadzenia dodatkowego monitoringu pojazdów



w weekendy. Ponieważ samochody posiadają zaawansowaną telematykę, jest to z punktu widzenia technologii możliwe – dodaje.

Wiele osób uważa, że Panek CarSharing powinien

wprowadzić alkomaty. – Nie jest to jednak rozwiązanie optymalne – dodaje rzecznik. Z samochodów korzysta codziennie kilka tysięcy osób, które używają ich w sposób zgodny z przeznaczeniem.

Wprowadzenie zabezpieczenia antyalkoholowego musi być więc wspólnie i nie powodować utrudnienia w użytkowaniu przez innych – kończy rzecznik. (P.P.)

ROZMOWA z nauczycielką nauczania początkowego w Szkole Podstawowej nr 51 w Lublinie*

To, że jest nas dużo daje mi siłę

Nauczyciele z Lublina i Lubelszczyzny, którzy nie mogli pojechać we wtorek na manifestację przez Ministerstwem Edukacji Narodowej, spotkali się wczoraj na placu Litewskim. O tym, dlaczego strajkują chętnie rozmawiali z dziennikarzami. Ale anonimowo.

• Jakie emocje towarzyszą strajkowi?

Nasza szkoła się trzyma. Strajk trwa, końca nie widać, ale takie trwanie w zawieszeniu jest bardzo obciążające. Rodzi dużo złych emocji. Sił dodaje nam to, że strajkuje większość nauczycieli i ich liczba nie maleje. To, że jest nas dużo daje mi siłę i wiarę, że to ma sens. Podobnie jak spotkanie się na manifestacjach. To, że w innych szkołach też są ludzie, którzy czują tak samo jak my, podnosi nas na duchu. Pozwala trwać i wierzyć, że strajk skończy się sukcesem lub przynajmniej oczekiwaną zmianą.

• A ta nie dotyczy tylko pieniędzy?

Nie. Wiadomo, że pieniądze są ważne, bo stawki, jakie otrzymujemy i o jakich wreszcie mówimy głośno, są zbyt niskie. Mówimy też jednak o coraz większej liczbie rzeczy, które nie funkcjonują tak jak powinny, i które chcielibyśmy zmienić. Nie cofniemy się w ich realizacji, bo jak nie teraz to kiedy?

• Najważniejsze rzeczy,

które wymagają zmiany to...

Szkoły, takie jak nasza, są przeładowane. A to przekłada się na sposób nauczania. Pozostawienie w podstawówkach uczniów siódmych i ósmych klas to nie był dobry pomysł. Chcielibyśmy też mniej pracować w domu. W szkole powinniśmy mieć warunki do tego, żeby zająć się przygotowaniem i sprawdzeniem sprawdzianów, uzupełnianiu dzienników i kart pracy. Ważne jest też podniesienie prestiżu zawodu nauczyciela. Od tego zależy, jak traktują nas uczniowie. A z kolei od tego, jak my ich ukształtujemy, będzie zależał wygląd naszego społeczeństwa.

• Strajk pokazywany w mediach sprawia, że prestiż rośnie?

W niektórych mediach nie. To, jak nas czasami pokazują, jest naprawdę upokarzające. Media mówią często rzeczy nieprawdziwe lub zmanipulowane. Czujemy się wciągani w politykę, a to nie jest potrzebne. Taki przekaz rodzi animozje w społeczeństwie, ale i w szkole, między nauczycielami i do niczego dobrego nie prowadzi. Chociaż, z drugiej strony, mam wrażenie, że im więcej słyszymy o sobie takich nieprawdziwych informacji, tym bardziej jesteśmy zgrani jako grupa zawodowa, bo narasta w nas wściekłość i frustracja przeciwko kłamstwom. Mówimy, jednym

głosem, że trzeba się już teraz, wprowadzić zmiany i zakończyć strajk. Chcemy wracać do pracy! Przedłużanie strajku nie służy niczemu dobremu.

• Rodzice mają już dość? Narzekają?

Rodzice nas wspierają. Nie dostałam żadnego negatywnego sygnału ani od dzieci ani od ich rodziców. Od tych drugich słyszę natomiast: „Nie poddawajcie się. To ma sens. Jesteśmy z wami i wiemy, że szkołę trzeba zmienić. Musicie wytrwać”. Dla mnie prywatnie ważne jest też to, że mam wsparcie w domu. Mąż, nie mówi mi, że oszalałam, tylko, że mam walczyć, skoro zaczęłam.

• Internet huczy od hejtu. Czyta pani negatywne komentarze?

Już nie. Mamy swoje grupy łączące nauczycieli i je tylko przeglądam. Negatywne komentarze omijam, bo nauczyłam się już, że kogoś mającego inne poglądy nie jestem w stanie zmienić. Nie przekonam go, bo ma już swoje zdanie. Taka rozmowa nie ma sensu. Jak ktoś chciał się dowiedzieć ile zarabiamy i jak wygląda nasza praca to już spytał i wie. Takie osoby wspierają nas i są po naszej stronie. Inni wiedzą lepiej.

• Trudne jest codzienne podejmowanie decyzje o kontynuowaniu strajku?

Bardzo! Każdego dnia idę do szkoły z nadzieją, że strajk skończy się dzisiaj, a może

jutro. Miałam nadzieję, że rozmowy z rządem po rozpoczęciu strajku 8 kwietnia potoczą się bardzo szybko. Potem miałam nadzieję, że okrąży stół rozpocznie się zaraz po świętach, a teraz słyszę, że dopiero w piątek. To bardzo denerwujące. Nie rozumiem skąd takie odwlekanie. Maturzyści kończą naukę, my mamy program do zrealizowania, a tu brak chęci do rozmów i prawdziwego dialogu. Jest tylko granie na emocjach i na polityce, a to przecież nie o to chodzi.

• Dlaczego rząd nie chce naprawdę rozmawiać z nauczycielami?

Nie wiem. Może to jakieś rozgrywki polityczne, a może socjotechnika, która pomaga im kreować wizerunek polityki twardej ręki. Ja tego nie rozumiem.

• Mówi się, że to Wy uprawiacie politykę. Że szef ZNP to polityczny beton.

W naszej szkole na 180 strajkujących nauczycieli w związkach jest 10 osób. Reszta nie jest zrzeszona. O jakiej polityce więc mowa? Nikt ze związkowców do nas nie przyszedł mówiąc, że mamy strajkować, bo taka jest wizja pana Broniarza. Sami o tym zdecydowaliśmy, bo widzimy, że jest źle i postanowiliśmy to zmienić.

ROZMAWIAŁA
AGNIESZKA KASPERSKA

* imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Naszemu Koledze
Jackowi Woźniakowi
serdeczne wyrazy współczucia i solidarności
w bólu po stracie

MATKI

składa
w Towarzystwo Jana Karskiego

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 20.04.2019 r. zmarła
nasza Kochana Babcia

śTP
**Zofia Danuta
TYCZYŃSKA**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
25 kwietnia 2019 r. o godz. 15.00 w kaplicy
na cmentarzu przy Drodze Męczenników Majdanka

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
Synowa i Wnuk



**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x1



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Kameralne księgarnie zapraszają. Dwie

KULTURA To już trzecie święto kameralnych księgarzy i antykwariuszy. W rozpoczynającej się jutro czterodniowej imprezie wezmą udział dwie wyjątkowe lubelskie księgarnie – „Dostłowna” i „Między słowami”

Między 25 a 28 kwietnia w kilkudziesięciu miastach w Polsce odbędą się spotkania z pisarzami, premiery książek, koncerty oraz warsztaty, aukcje sztuki, czy spółdzielczych kiermaszów książki. To oddolna inicjatywa najlepszych księgarzy i antykwariuszy, które działają mimo alarmującego niskiego poziomu czytelnictwa i powtarzanych jak mantra informacji o końcu tradycyjnego księgarstwa. – Od lat wysyłamy w świat wiadomość o tym, że jesteśmy, działamy i się nie poddajemy – mówi inicjatorka akcji Anna Karczewska. – Kameralne księgarnie na całym świecie przeżywają renesans i wierzymy, że moda na świadome kupowanie książek

i bywanie w księgarniach dotrze też do Polski. Po raz trzeci zapraszamy wszystkich do wspólnego świętowania i obiecujemy, że przez te cztery dni spędzone w księgarniach nikt nie będzie się nudził. Celem organizatorów jest zgromadzenie w księgarniach jak największej liczby osób. Zarówno tych czytających jak i tych, którzy nie są do czytania przekonani. – Projekt, który połączył księgarnie nieoczywiste i literackie odbiegające znacznie od tych masowych łączy środowisko i łączy naszych czytelników – mówi Rafał Rutkowski, poeta prowadzący księgarnie „Dostłowna” (na zdjęciu). – Zapraszamy ludzi, którzy szukają nie tylko dobrej literatury, ale także wyjątkowych

miejsz i wyjątkowych spotkań toczących się wokół książek i z książkami w roli głównej. W ramach WKK w „Dostłownej” (ul. Peowiaków 12) w czwartek, 25 kwietnia o godz. 18 rozpocznie się spotkanie autorskie z prozaiczką Justyną Bargielką, a w piątek, 26 kwietnia, o godz. 18 z seryjnymi poetami: Kamilią Janiak i Adrianem Tujkiem. W „Między Słowami” (ul. Rybna 4/5). W czwartek 25 kwietnia, w godz. 18 – 22 spotkanie z kaligrafią. Poprowadzi je Adam Poręba, kaligraf, grafik i ilustrator projektujący logo, szyldy i grafiki w oparciu o kaligrafię i literonstwo. W piśmie odręcznym zachwyca go wolność, którą daje dyscyplina i mozolne ćwiczenia. **ASK**

Przybędzie przegubowców

KOMUNIKACJA Piętnaście przegubowych trolejbusów zamawia Zarząd Transportu Miejskiego, który wczoraj ogłosił przetargi na dostawę takich pojazdów. Pierwsze z nich powinny dotrzeć za rok, ostatnie za dwa lata. To już ostatni z planowanych zakupów trolejbusów, teraz miasto zamierza zamówić autobusy elektryczne

DOMINIK SMAGA

Dostawcy trolejbusów będą wybrani w dwóch oddzielnych przetargach. Jedno zamówienie dotyczy pięciu pojazdów, które mają być dostarczone nie później niż na początku maja przyszłego roku. Drugi przetarg, na dziesięć trolejbusów, przewiduje nieco późniejszy termin dostaw: 1 kwietnia 2021 r.

W obu przypadkach miasto wymaga pojazdów przegubowych, klimatyzowanych i wyposażonych w automaty do sprzedaży biletów akceptujące zarówno monety, jak też płatności zbliżeniowe kartami i telefonami komórkowymi. Miasto wymaga również zamonto-

wania urządzeń zliczających osoby wsiadające i wysiadające na poszczególnych przystankach.

Wszystkie nowe trolejbusy muszą posiadać akumulatory umożliwiające jazdę na odcinkach tras bez zasilania z sieci zawieszanej nad jezdni. Zamontowane baterie muszą zapewniać energię wystarczającą do pokonania minimum 10 km z włączonym ogrzewaniem lub klimatyzacją, a jeśli urządzenia regulujące temperaturę będą wyłączone, energii musi wystarczyć na przejechanie przynajmniej 14 km.

Na jakie trasy mają trafić przegubowce? – Pięć trolejbusów zostanie docelowo skierowanych do obsługi linii 158, zaś pozostałych

dziesięć na linii 156 i 160 – zapowiada Justyna Góźdz z Zarządu Transportu Miejskiego.

ZTM przyznaje, że to już ostatnie z zaplanowanych przetargów na dostawę trolejbusów dla Lublina. Teraz miasto będzie zamawiać autobusy zasilane energią elektryczną, choć dotychczasowe próby zakupu 20 takich pojazdów wraz z kompletem ładowarek okazały się nieudane. Do pierwszego przetargu zgłosiły się dwie firmy (Ursus i Solaris), ale ich oferty były za drogie i przetarg unieważniono. Za drugim razem ofertę Lublinowi złożyła już tylko czeska firma SOR Libchavy, ale również ona przekraczała budżet ustalony na niecałe 53 mln

zł. Czesi chcieli o prawie 3 mln zł więcej.

W planie jest już trzeci przetarg na elektrobusy i ładowarki. – Postępowanie zostanie powtórzone niezwłocznie po zakończeniu prac nad weryfikacją zapisów przetargu pod kątem wprowadzenia ewentualnych zmian – zastrzega Góźdz. 12-metrowe pojazdy mają być klimatyzowane i wyposażone w biletomaty obsługujące zarówno bilon, jak też płatności zbliżeniowe. Szybkie ładowarki powinny być zainstalowane na pętli przy ul. Choiny i mają umożliwiać podładowanie baterii między kursami, zaś pełne ładowanie będzie się odbywać w nocy na terenie zajezdni przy ul. Grykowej.

Weterynarz całą dobę

UCZELNIE Od 1 maja Kliniki Weterynaryjne Uniwersytetu Przyrodniczego przy ul. Głębokiej 30 po rocznej przerwie ponownie będą pełniły dyżury całodobowe

Nocami i w weekendy pomoc będzie udzielana zwierzętom domowym.

Lekarze będą dysponować sprzętem diagnostycznym pozwalającym na przeprowadzenie badań hematologicznych, biochemicznych, rentgenowskich i USG. Możliwa będzie także całodobowa opieka weterynaryjna nad pacjentami wymagającymi hospitalizacji.

- Konkurencja wśród przychodni weterynaryjnych pracujących przez całą dobę jest spora. Ale klienci, którzy korzystali

z naszych dziennych usług często pytali o przywrócenie całodobowych wizyt. Dlatego liczymy na zainteresowanie nocnymi dyżurami – mówi dr wet. Krzysztof Buczek, lekarz Klinik Weterynaryjnych UP.

Dyżury w godzinach od 20 do 8 oraz od 14 do 8 w dni świąteczne będą prowadzone w gabinecie nr 33.

• Nocną opiekę weterynaryjną w Lublinie zapewniają również przychodnie: przy ul. • Stefczyka, • Szmaragdowej, • Janowskiej oraz • al. Kraśnickiej.

(TOMA)



REKLAMA

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Opolu Lubelskim

działając na podstawie art. 105 § 1 pkt 1, art. 105a ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2018 r. poz. 1314 t.j. z późn. zm.) - zwaną dalej u.p.e.a. podaje do publicznej wiadomości, że

w dniu 8 maja 2019 r. o godzinie 11.00

na posesji nr 22 w Machowie, gmina Wilków, 24-313 Wilków odbędzie się

I licytacja niżej wymienionej ruchomości:

Przedmiot licytacji	Ilość [szt.]	Kwota oszacowania [zł] brutto	Cena wywoławcza w I licytacji [zł] brutto
Samochód ciężarowy Renault Master, rok produkcji 2012, nr VIN VF6MFF4BE47831007	1 szt.	30 000,00	22 500,00

Cena wywołania w pierwszym terminie licytacji wynosi ¾ wartości szacunkowej ruchomości (art. 106 § 1 u.p.e.a.).

Ponieważ szacunkowa wartość sprzedawanej ruchomości przekracza kwotę 4 500,00 zł, osoby przystępujące do przetargu obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania. Wadium należy wnieść w gotówce przed licytacją.

Przedmiotową ruchomość można oglądać na posesji nr 22 w Machowie, gmina Wilków, 24-313 Wilków przed pierwszą licytacją w dniu 8 maja 2019 r. w godzinach 10:00 – 10:45.

Nabywca odbiera ruchomość z miejsca przechowywania na swój koszt w dniu nabycia ruchomości. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Opolu Lubelskim nie odpowiada za uszkodzenia i ukryte wady ruchomości oraz wyłącza swoją odpowiedzialność z tytułu gwarancji i rękojmi za wady fizyczne sprzedawanych ruchomości.

Ponadto tut. organ egzekucyjny zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podania przyczyny. Dodatkowe informacje pod nr tel. **81 827 32 26.**

**Z up. NACZELNIKA
Urzędu Skarbowego
Włodzisław Konowski
Kierownik Referatu**

Rodziłaś? Oceń szpital

SŁUŻBA ZDROWIA Można wypełniać anonimowe ankiety w ramach akcji Fundacji Rodzic po Ludzku „Głos matek ma moc zmiany” (ankieta.rodzicpoludzku.pl)

Można w ten sposób ocenić jakość opieki okołoporodowej w szpitalach w całej Polsce (od izby przyjęć do momentu wyjścia kobiety ze szpitala). Chodzi m.in. o opiekę, zachowanie personelu, wsparcie po porodzie, a także warunki panujące na porodówce. Wyniki ankiet dla poszczególnych szpitali będą prezentowane na stronie www.GdzieRodzic.info. Mają być znane pod koniec maja. Jak tłumaczy fundacja, dzięki historiom i opiniom kobiet, które wypełnią ankietę będzie można pokazać, jak

realizowany jest standard opieki okołoporodowej w konkretnym szpitalu, jak są traktowane ciężarne i gdzie w Polsce można urodzić po ludzku. Ułatwi to innym kobietom wybranie miejsca do porodu. Pomoże również fundacji w podejmowaniu interwencji wobec tych placówek, w których łamane jest prawo, dochodzi do nadużyć lub przemocy. To już druga taka akcja, kiedy kobiety mogą ocenić poródówki i opowiedzieć o swoich doświadczeniach na oddziałach położniczych. **(KP)**

Nowe biuro Compensy



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

UBEZPIECZENIA Lubelski oddział firmy ubezpieczeniowej Compensa TU SA od wczoraj ma nową siedzibę. Z ul. Zana przeniósł się do kompleksu biurowców przy ul. Nałęczowskiej 16.

– Utrzymujemy sieć ponad 60 placówek w całej Polsce, mimo że inne towarzystwa ubezpieczeniowe centralizują wiele swoich usług. My jednak chcemy być jak najbliżej klienta, co nam się sprawdza od wielu lat – powiedział na otwarciu placówki Jarosław Szwajgier, wiceprezes Compensa SA

odpowiedzialny w spółce za sprzedaż. Jak podkreślił, głównymi klientami firmy są przede wszystkim klienci indywidualni, którzy najczęściej zawierają ubezpieczenia komunikacyjne (ok. 60 proc. portfela Compensy), ale firma w swojej strategii stawia też na małe i średnie przedsiębiorstwa. – To właśnie m.in. dzięki nim utrzymujemy sieć naszych placówek, bo ci klienci potrzebują bezpośredniego kontaktu z naszym doradcami, agentami i brokerami – podkreślił Szwajgier. **(KW)**

Zjesz tanio. Zapłacisz za parking

UCZELNIE Zmiany na miasteczku akademickim największej lubelskiej uczelni. Trwają prace w budynku dawnej stołówki. Od nowego roku akademickiego ponownie ma tu działać gastronomia. Z kolei na parkingu przed Centrum Kultury Fizycznej rozpoczął się montaż systemu do pobierania opłat za parkowanie



Schody prowadzące do stołówki zostały rozebrane ze względu na zły stan techniczny. Wkrótce będą odbudowane



Na parkingu przed Centrum Kultury Fizycznej trwa montaż systemu płatnego parkowania.

TOMASZ MACIUSZCZAK
Pomysł ponownego otwarcia zamkniętej 13 lat temu stołówki ogłoszono na początku ubiegłego roku. W przeprowadzonej przez uniwersytet ankiecie za przywróceniem tu gastronomii opowiedziało się ponad 90 proc. pytanym. Dlatego władze uczelni zapowiedziały, że

w budynku przy ul. Langiewicza 16 powstanie miejsce, w którym będzie można zjeść „zdrowe i smaczne posiłki w przystępnej cenie”. Znajdzie się w nim też m.in. strefa coworkingowa, czyli miejsce do pracy w grupie. Obiekt, który od kilku lat stał pusty przechodzi obecnie modernizację. Na razie najbardziej widocznym

z zewnątrz efektem jest rozbiora charakterystycznych schodów prowadzących do znajdującej się na pierwszym piętrze stołówki. - Zostały one wyburzone ze względu na zły stan techniczny. Wejście zostanie odtworzone – mówi Katarzyna Skąlecka z biura prasowego UMCS. - Chcielibyśmy, żeby stołówka rozpoczęła swoją działalność

od nowego roku akademickiego. Aktualnie ustalamy szczegóły dotyczące formuły funkcjonowania tego miejsca. Być może jeszcze w wakacje skończy się natomiast parkowanie przed należącym do uniwersytetu Centrum Kultury Fizycznej przy ul. Langiewicza 22. Obecnie trwa tu montaż systemu parkingowego, który obejmie

ok. 50 miejsc postojowych przed obiektem. Szlabany staną przy wjeździe od strony ul. Czwartaków, a kasa biletowa będzie znajdować się przy wejściu głównym do CKF. Urządzenia mają być gotowe do końca czerwca. Od kiedy i ile będzie trzeba zapłacić za postój w tym miejscu? Tego na razie nie wiadomo.

- Aktualnie trwają prace nad określeniem zasad korzystania z parkingu. Po przeprowadzeniu systemu parkingowego pragniemy zabezpieczyć miejsca dla osób korzystających z przestrzeni centrum. Mowa tutaj m.in. o uczestnikach zajęć sportowych, siłowni, pływalni czy sal fitness – tłumaczy Katarzyna Skąlecka.

REKLAMA

dziennik
WSCHODNI

oraz portal
dziennikwschodni.pl

Corner Media sp. z o.o.,
wydawca Dziennika Wschodniego,

**poszukuje osoby na stanowisko
specjalista ds. promocji**

zakres obowiązków:

- współtworzenie i realizacja planów marketingowych
- pozyskiwanie partnerów i sponsorów medialnych
- inicjowanie i organizowanie plebiscytów, eventów oraz akcji marketingowych, obsługa patronatów medialnych
- promowanie Dziennika Wschodniego i portalu dziennikwschodni.pl w mediach społecznościowych oraz na zewnętrznych nośnikach
- współtworzenie materiałów informacyjno-promocyjnych
- bieżąca obsługa sekretariatu redakcji

oczekujemy:

- samodzielności i pomysłowości
- świetnej organizacji pracy
- doświadczenia na podobnym stanowisku

oferujemy:

- pracę w największej gazecie codziennej i portalu informacyjnym w województwie lubelskim
- umowę o pracę na zastępstwo

Oferty prosimy wysłać na adres:
promocja@dziennikwschodni.pl do 6 maja 2019 r.

Prosimy o dopisek: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu rekrutacji zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

in218 72

Do 15 maja masz czas na nostalgię

KULTURA Teatr im. H. Ch. Andersena w tym roku obchodzi 65 urodziny. Rocznicą skłania do wspomnień i podsumowań. Historie, którymi podzielił się widzowie posłuży jako inspiracja do stworzenia spektaklu i działań artystycznych i animacyjnych, które wspólnie z zespołem teatru mają być zrealizowane w drugiej połowie roku.

- Z okazji jubileuszu chcemy zebrać jak najwięcej wspomnień związanych z naszym teatrem. Jeśli macie w pamięci wyjątkowe wspomnienie lub historię, podziel się nią z nami. Czekamy na wspomnienia, historie opowiedziane w dowolnej formie: listu, maila, nagrania video, nagrania dźwiękowego,

komiksu, zdjęć, rysunku – zachęcają pracownicy teatru.

Wspomnienia można wysłać na maila – historie-andersena@teatranderse-na.pl z tytułem „Historie Andersena”, można ją dostarczyć w wersji papierowej, w kopercie z napisem „Historie Andersena” i wrzucić do skrzynki w kasie teatru w budynku

CSK. Można też wysłać tradycyjny list: Teatr Andersena, Al. Racławickie 8/25, 20-037 Lublin z dopiskiem „Historie Andersena”. Szczegóły i informacje dla wspominających na <https://teatranderse-na.pl>

Niektóre z historii teatru będzie chciał opublikować, oczywiście za zgodą autora.

(OPRAC.)

NIK o darmowych lekach dla seniorów

SŁUŻBA ZDROWIA Seniorzy mają lepszy dostęp do leków i mniej na nie wydają – ocenia program Lek 75+ Najwyższa Izba Kontroli. Ma jednak poważne wątpliwości co do sposobu wyboru leków, które trafiają na listę bezpłatnych produktów

Z raportu NIK wynika, że w 2017 r. seniorzy wydali na leki refundowane mniej niż w 2015 r., gdy program jeszcze nie działał. 61 proc. z nich deklarowało spadek miesięcznych wydatków na realizację recept. Oszczędności u ponad połowy ankietowanych seniorów nie przekraczały 50

zł. Ponad jedna czwarta z nich wskazała na spadek wydatków o 50-100 zł. Są też jednak zastrzeżenia. Zdaniem NIK, nie wiadomo dokładnie, na podstawie jakich analiz i algorytmów wybierano leki, które znalazły się w wykazie darmowych produktów dla osób powyżej

75. roku życia. Zabrakło też właściwej organizacji przy tworzeniu tej listy. Typowaniem leków do listy bezpłatnych produktów zajmował się ograniczony krąg osób. Jak wskazuje NIK, w wyniku m.in. zmian kadrowych w resorcie zdrowia pracownicy aktualnie odpowiedzialni za przygotowy-

wanie wykazu bezpłatnych leków nie znali mechanizmu doboru tych produktów. Ministerstwo Zdrowia nie wypracowało też zasad prowadzenia konsultacji i opiniowania produktów, które mają znaleźć się na darmowej liście.

(KP)

Dokumentacja medyczna za darmo

SŁUŻBA ZDROWIA Od 4 maja pacjenci będą mieli bezpłatny dostęp do dokumentacji medycznej. Dotyczy to jednak tylko dokumentów udostępnianych po raz pierwszy

Wniosek o udostępnienie może dotyczyć całej dokumentacji medycznej lub tylko wybranej jej części. Zostanie on zrealizowany przez placówkę medyczną bezpłatnie. Przy następnym

udostępnieniu tych samych dokumentów będzie już można pobrać za to opłatę. Placówka medyczna jest zobowiązana do bezpłatnego udostępnienia dokumentacji medycznej przy każdym

wniosek dotyczącym dokumentów, których pacjent wcześniej nie otrzymał. Bartłomiej Chmielowiec, Rzecznik Praw Pacjenta zapowiada, że będzie monitorował jak placówki medyczne stosują

się do nowych przepisów. Podkreśla, że ich nieprzestrzeganie „będzie rozpatrywane w kontekście stosowania praktyki naruszającej zbiorowe prawa pacjentów”.

(KP)



www.dziennikwschodni.pl

Lech Wałęsa w Białej Podlaskiej



Lech Wałęsa spotka się z mieszkańcami Białej Podlaskiej

Legenda „Solidarności” Lech Wałęsa spotka się z mieszkańcami Białej Podlaskiej. Będzie to inauguracja obchodów 30. rocznicy wolnych wyborów 4 czerwca '89.

Spotkanie odbędzie się 28 kwietnia o godz. 11.00 w sali BCK przy ul. Brzeskiej 41. Rozpocznie się ono projekcją filmu Andrzeja Wajdy „Człowiek z Nadziei”. Później, ok. godz. 13.00, zaplanowany jest panel dyskusyjny.

– 4 czerwca 1989 roku to dla nas wszystkich bardzo ważna data, która jednoczy różne środowiska, bo wszyscy czekaliśmy na obalenie komunizmu. I świat nie ma wątpliwości, kto jest twarzą tego przełomu. Czy w Gdańsku, czy w Warszawie, czy w Białej Podlaskiej, z euforią przy-

jeliśmy tę zmianę. I nie wyobrażałem sobie, by nie uczcić tej rocznicy tak, jak powinno się to odbyć, zgodnie, z szacunkiem – mówi prezydent Michał Litwiniuk (PO).

Wysłał on zaproszenie do prezydenta Lecha Wałęsy do Europejskiego Centrum Solidarności. – Wierząc, że odpowiedź będzie pozytywna. I taką otrzymałem. Za kilka dni będziemy uczestnikami historycznego wydarzenia – podkreśla Litwiniuk. – Choć informacja o wizycie pana prezydenta pojawiła się niedawno, już wpływają do mnie informacje od białczan, jak są podekscytowani i jak czekają na to spotkanie – dodaje prezydent Białej Podlaskiej. Wstęp na spotkanie będzie wolny. (EB)

Można się starać o prąd ze słońca

EKOLOGIA Nadchodzące podwyżki cen prądu „nakręcają” zainteresowanie fotowoltaiką. W Lubartowie można zdobyć dofinansowanie do prywatnych instalacji

PAWEŁ PUZIO

Korzystanie z paneli fotowoltaicznych to nie tylko sposób walki ze zmianami klimatycznymi, ale również szansa na zmniejszenie domowych wydatków. Burmistrz Lubartowa zaprasza chętnych do udziału w projekcie dotyczącym montażu instalacji fotowoltaicznych. Zgłoszenia można składać do 31 maja.

– Wartość dofinansowania wyniesie do 85 proc. kosztów kwalifikowanych instalacji – informuje Krzysztof Paśnik, burmistrz Lubartowa. Mieszkańcy, którzy wezmą udział w projekcie, wyłożą z własnej kieszeni od 3 do 10 tys. zł. Te kwoty zależą od miejsca montażu i mocy instalacji.

Projekt jest skierowany do właścicieli lub współwłaścicieli nieruchomości położonych na terenie Lubartowa. Mieszkańcy, którzy zechcą zamontować instalacje fotowoltaiczne na swoich nieruchomościach muszą wypełnić specjalną ankietę dotyczącą warunków montażu instalacji oraz deklarację uczestnictwa w projekcie.

– Warto się nad tym poważnie zastanowić. Wyda-



Mieszkańcy, którzy wezmą udział w projekcie, wyłożą z własnej kieszeni od 3 do 10 tys. zł. Te kwoty zależą od miejsca montażu i mocy instalacji

tek nie jest mały, ale biorąc pod uwagę zapowiadane, drastyczne podwyżki cen energii, to inwestycja może zwrócić się w rok. To mogą być dobrze ulokowane pieniądze – mówi pan Tadeusz, mieszkaniec Lubartowa.

Wypełnione ankiety należy składać w Biurze Obsługi Interesanta na parterze budynku Urzędu Miasta Lubartów do 31 maja 2019 r. Dodatkowo należy dołą-

czyć informację o działce z ewidencji gruntów i budynków prowadzonej przez Starostwo Powiatowe w Lubartowie lub wydruk z aktualnej księgi wieczystej. Dach budynku, na którym będzie montowana instalacja, nie może być pokryty eternitem.

Po weryfikacji warunków udziału w projekcie oraz uwzględnieniu mocy instalacji uczestnik projektu w stosownym czasie zosta-

nie poproszony o zgłoszenie się do Urzędu Miasta w Lubartowie wraz z dowodem osobistym w celu podpisania umowy. Osoby, które nie zostaną zakwalifikowane do udziału w projekcie, zostaną wpisane na listę rezerwową. W przypadku zainteresowania instalacjami solarnymi oraz piecami na biomasę nabór zostanie rozszerzony o wskazane informacje. Planowana realizacja to 2020 rok.

Atrakcyjny długi weekend w Kozłówcze

Podczas długiego weekendu kwietniowo-majowego w Kozłówcze będzie można doświadczyć sztuki, posłuchać gry na akordeonie i zobaczyć strażaków w akcji.

Slow Art Day, 27 kwietnia

W ostatnią sobotę kwietnia miłośnicy spokojnego kontemplowania dzieł sztuki będą się mogli zapoznać ze wszystkimi detalami obrazu „Alegoria powonienia”. Z okazji Dnia Wolnej Sztuki (Slow Art Day) w Kaplicy Pałacowej wystawiona zostanie reprodukcja dzieła z objaśnieniami jego detali, zaś oryginalny obraz będzie można zobaczyć w Salonie Czerwonym podczas zwiedzania pałacu. Wstęp do Kaplicy Pałacowej jest bezpłatny.

Obraz „Alegoria powonienia” został wybrany w związku z motywem przewodnim tego wydarzenia, którym w tym roku jest miłość. Płótno pochodzi z XVI w. i wykonane zostało w Wenecji. Przedstawia klasyczny przykład personifikacji zmysłu węchu – jako młodej kobiety w antycznych szatach z przynależnymi atrybutami – kwiatami i psem. Dawniej takie przedstawienie było także



Slow Art Day. Obraz „Alegoria powonienia”

symbolem pory wiosennej, siły natury i miłości.

Wystawa „1949–2019 Stale o Nowej Hucie”. Od 30 kwietnia

Od wtorku, 30 kwietnia w Galerii Sztuki Socrealizmu będzie gościła wystawa „1949–2019 Stale o Nowej Hucie”. Historia tej przemysłowej dzielnicy przedstawiona zostanie w nietypowych ekspozycjach przypominających dawne meble ścianki. Otwarcie ekspozycji będzie towarzyszył wykład

Macieja Mieziara z Muzeum Krakowa „Nowa Huta to nie tylko socrealizm”.

Mundurowa Majówka. 1–3 maja, od godz. 10:00 do 15:00

Przez trzy dni majówki w kozłowieckim parku nie zabraknie atrakcji prowadzonych przez służby mundurowe. Odbędą się pokazy sprzętu wojskowego, strażackiego, policyjnego i medycznego. Będzie można wziąć udział w prezentacjach i kursach dotyczących

m.in. bezpieczeństwa drogowego i pierwszej pomocy.

Ostatniego dnia wydarzenia będzie towarzyszył IV Ogólnopolski Zlot Akordeonistów z występami, warsztatami i wystawą instrumentów, a także festiwal kuchni polowych, gry i zabawy dla dzieci oraz występy kapel ludowych z Lubartowa i Kamionki.

Impreza odwołuje się do „mundurowych” tradycji KozłóWKi. Członkowie rodu Zamoyskich służyli w wojsku, walczyli o odzyskanie, a póź-

niej utrzymanie niepodległości ojczyzny. Byli także zaangażowani w działalność Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” oraz w tworzenie i działalność na tutejszym terenie Ochotniczej Straży Ogniowej.

Wystawa „450-lecie Unii Lubelskiej. Historia, pamięć, tradycja”. Od 27 kwietnia

Z końcem kwietnia w jednej z parkowych alejek zobaczymy edukacyjną wystawę dotyczącą Unii Lubelskiej.

W zestawieniu z realizowanym w Muzeum projektem dofinansowanym z funduszy europejskich wpisuje się ona w tegoroczne hasło „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”.

Muzeum Zamoyskich w Kozłówcze jest czynne w godzinach 10:00–16:00 (oprócz niedziel). Z powodu dużego zainteresowania zwiedzaniem pałacu w tym okresie warto zarezerwować bilet online: www.muzeumzamoyskich.pl. (MZK)



Mundurowa Majówka odwołuje się do „mundurowych” tradycji KozłóWKi

Jak niepełnosprawny może zarezerwować miejsce w kinie

INTERWENCJA Paweł Iwaniuk, niepełnosprawny z Białej Podlaskiej, jest kinomaniakiem, jednak napotkał na pewien problem z rezerwacją miejsc w miejscowym kinie: nie można tego zrobić przez internet

EWELINA BURDA

Białczanin wyliczył, że w ubiegłym roku był 17 razy w kinie. Zwraca jednak uwagę na pewne utrudnienie dla niepełnosprawnych.

– W sieci Cinema 3D, która posiada w Białej multipleks, dostępne są miejsca dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. W zależności od wielkości sali, jedno lub dwa miejsca na widowni pozabawione są foteli. Miejsca te są specjalnie oznaczone niczym taka mała parkingowa koperta. Wózek może tam wjechać, a niepełnosprawny widz staje się dzięki temu

częścią widowni – opowiada Paweł. – Problem dotyczy jednak zakupu biletów. Niepełnosprawni nie mogą bowiem ani kupić, ani zarezerwować biletów na przeznaczone dla nich miejsca przez internet – dodaje.

Na stronie internetowej sieci Cinema3D, w formularzu, gdzie wybiera się miejsce na sali, miejsca N (dla wózków inwalidzkich) są widoczne, ale nie można ich zaznaczyć. Pojawia się komunikat: „rezerwacja/zakup tego miejsca nie jest możliwy przez stronę internetową”. – Osoba niepełnosprawna musi więc udać się specjalnie do kina, jeśli

chce kupić z wyprzedzeniem bilet na seans – zauważa białczanin.

Co na to sieć Cinema3D? – Zakup i rezerwacja tych miejsc jest niemożliwa, ponieważ były one kupowane i rezerwowane jako miejsca do siedzenia przez widzów nieporuszających się na wózkach inwalidzkich. To skutkowało tym, że w rzeczywistości klient nie miał na czym siedzieć – odpowiada Aneta Płażuk, dyrektor białskiego Cinema 3D. – Taka sytuacja powodowała konieczność zwrotu biletów i niepotrzebne zamieszanie wśród widzów – dodaje dyrektor.

Ale sieć przypomina, że niepełnosprawni mogą zarezerwować sobie miejsce telefonicznie.

W Białej Podlaskiej działa jeszcze drugie Novekino Merkury. – Jestem bardzo zadowolony z obsługi obu kin znajdujących w Białej. Zawsze mogę liczyć na pomoc ze strony pracowników w wejściu na salę lub wyjściu z kina. Nawet nie muszę prosić o asystę. Pracownicy sami oferują wsparcie – chwali Paweł.

Przypomnijmy, że sieć Cinema 3D ma być przejęta przez brytyjski koncern Vue International, właściciela Multikina.



Paweł Iwaniuk w kinie

FOT. PAWEŁ IWANIUK/ARCH. PRYW.

Sprawdź przebieg drogi S19

MIĘDZYRZEC PODLASKI Jak będzie przebiegać droga S19 pod Międzyrzeczem Podlaskim? Będzie się o tym można dowiedzieć na piątkowym spotkaniu z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Spotkania informacyjne odbędą się w Urzędzie Miasta w Międzyrzeczu Podlaskim i

w świetlicy wiejskiej w miejscowości Wysokie. – Podczas nich zostaną przedstawione efekty pracy projektantów nad koncepcją programową przyszłej trasy – informuje GDDKiA. Choć przebieg drogi ekspresowej został już zatwierdzony decyzją środowiskową i jest niezmienny. S19 w przyszłości ma stanowić

część międzynarodowego szlaku Via Carpatia. Będzie to dwujezdniowa droga. W województwie lubelskim przebiega m.in. przez powiaty: bialski, radzyński i lubartowski. Punkt wyjściowy tzw. pierwszego pododcinka stanowi koniec obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego. Tu ma być m.in. węzeł.

Pierwsze spotkanie konsultacyjne o godz. 12.00 przeznaczone jest dla mieszkańców miasta. Odbędzie się ono w sali konferencyjnej magistratu przy ul. Pocztowej 8. Drugie, o godz. 15.00, dla mieszkańców z terenu gminy Międzyrzec Podlaski odbędzie się w świetlicy wiejskiej w miejscowości Wysokie. (EB)

Pijany chciał wręczyć łapówkę

Za usiłowanie wręczenia korzyści majątkowej oraz jazdę w stanie nietrzeźwości odpowie 36-letni mieszkaniec gm. Drelów. Mężczyzna kierował fordem, mając w organizmie 2 promile alkoholu.

Kiedy został zatrzymany, próbował uniknąć odpowiedzialności obiecując policjantom łapówkę. 36-latek trafił do policyjnego aresztu. Teraz za swe czyny odpowie przed sądem.

(DW)

Forum w Brześciu. O biznesie i nie tylko



FOT. UM BIAŁA PODLASKA

IV Międzynarodowe Forum – Wystawa Kontakty Biznesowe „Brześć 2019”

Władze Białej Podlaskiej zacieśniają współpracę z Białorusią. Ostatnio prezydenci miasta wzięli udział w IV Międzynarodowym Forum – Wystawie Kontakty Biznesowe „Brześć 2019”. W wydarzeniu uczestniczyło ok. 200 gości z 20 krajów. Blisko 150 białoruskich i zagranicznych firm zaprezentowało swoje towary i usługi. Podczas wizyty w Brześciu prezydenci Michał Litwiniuk i Maciej Buczyński podpisali umowę ze stroną białoruską na projekt „Rozwój współpracy transgranicznej w zakresie pomocy osobom z autyzmem na pograniczu polsko-białoruskim”. – W ramach projektu Stowarzyszenie „Wspólny Świat” zrealizuje kolejny etap budowy Centrum Pomocy osobom

z autyzmem w Białej Podlaskiej, a strona białoruska utworzy pierwszy w obwodzie brzeskim Specjalistyczny Ośrodek Pomocy Osobom z Autyzmem i Zaburzeniami Pokrewnymi przy Szkole Specjalnej w Brześciu – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu. – Białorusini z zainteresowaniem oczekują uzupełnienia działań infrastrukturalnych o aktywności związane ze wsparciem osób wykluczonych, takich jak konferencje, szkolenia oraz wizyty studyjne. Władze Białej Podlaskiej są otwarte na współpracę w tym zakresie – podkreśla rzecznik. Forum jest dla regionu brzeskiego jednym z głównych wydarzeń gospodarczych roku. (EB)

Nowy sprzęt dla noworodków od WOŚP

BIALA PODLASKA Aparat USG od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy trafił właśnie na Oddział Neonatologiczny białskiego szpitala. Ponad 90 proc. sprzętu na tym oddziale pochodzi właśnie od WOŚP. – Szpital od lat jest wspierany przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Na przestrzeni lat do białskiego szpitala trafił sprzęt o łącznej wartości prawie 6 mln zł – mówi Magdalena Us, rzecznik Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego. Sprzętem od WOŚP wyposażony został m.in. Ośrodek Opieki Medycznej „Domowy Szpital” oraz kilka szpitalnych oddziałów: Neonatologiczny, Dziecięcy, Otolaryngologiczny oraz Oddział Chorób Wewnętrznych i Geriatrii. Ostat-



FOT. WISZS

Dr Riad Haidar, ordynator neonatologii białskiego szpitala i sprzęt od WOŚP

nim darem jest aparat USG dla neonatologii. – Aparat w swoim wyposażeniu posiada wysokiej rozdzielczości głowice, które umożliwiają wykrycie najdrobniejszych zmian w narządach dzieci, co daje możliwość jeszcze bardziej precyzyjnej diagnostyki. Dzięki otrzymanemu sprzętowi poprawia się również komfort pracy na rzecz diagnostyki dzieci – zaznacza rzecznik. Wkrótce na ten oddział trafią jeszcze kardiomonitor, inkubatory OIOM do intensywnej terapii, inkubator transportowy wewnątrzszpitalny. Przypomnijmy, że od maja 2010 roku Oddział Neonatologiczny białskiego szpitala nosi imię Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. (EB)

W Radzynie powstaje skatepark

W Radzynie Podlaskim ruszyła budowa skateparku. Obiekt powstaje na Bulwarach. Obecnie trwają prace związane z wyrównaniem terenu. Kolejnym etapem będzie utworzenie nawierzchni oraz zamontowanie urządzeń do ewolucji na deskorolce, rolkach czy BMX-ie. – Pieniądze na budowę skateparku i siłowni na świeżym powietrzu pochodzą z funduszy, jakimi dysponuje



FOT. UM RADZYN

Trwają już prace ziemne, obiekt ma być gotowy do końca maja

Lokalna Grupa Działania Zapiekek w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju – mówi Anna Wasak, rzecznik radzyńskiego magistratu. Inwestycja pochłonie blisko 180 tys. zł. Temat budowy skateparku przewijał się w Radzynie już od kilku lat. Grupa młodzieży na sesji Rady Miasta w 2015 roku wystąpiła do burmistrza Jerzego Rębka z pismem w tej sprawie, podpisanym przez 570 osób. (EB)

Kolejna lotnicza gwiazda w Świdniku



Lukasz Czepiela to kolejna gwiazda tegorocznego Świdnik Air Festiwalu. Pierwszy polski pilot w Red Bull Air Race już po raz drugi wystąpi podczas lotniczej imprezy w Świdniku.

II Świdnik Air Festival zaplanowano w dniach 8 i 9 czerwca br. na terenie lotniska cywilnego, w pobliżu Portu Lotniczego Lublin w Świdniku. Pierwsza edycja imprezy zgromadziła ok. 50 tysięcy widzów, którzy mogli podziwiać 20 zespołów akrobacyjnych i solistów.

Podczas tegorocznej edycji Air Festivalu, którą organizują Urząd Miasta w Świdniku, Miejski Ośrodek Kultury i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, zobaczymy m.in. grupę pilotów z Wielkiej Brytanii – Airborne Pyrotechnics. Liderami grupy są ojciec i syn – Tim i Tom Dews. Wśród ujawnionych przez organizatorów gwiazd są również Marek Choim, pilot, który jest obecnie w kadrze narodowej akrobacji samolotowej w klasie advanced, a także Jacek Ma-

inka z zespołem. W drużynie słynnego lotnika są znakomici piloci rejsowi i instruktorzy – Ireneusz Puchała, Robert Pietracha i Krzysztof Łączkowski.

Świdnik Air Festival ma formę pikniku lotniczego. Poza podniebnymi pokazami będzie można zobaczyć również wystawy statyczne statków powietrznych i pojazdów historycznych. Będzie też specjalna strefa dla dzieci. Nie zabraknie koncertów. W niedzielę na scenie wystąpią Ania Dąbrowska, Orgonek i Enej. **(OPR. AA)**



FOT. SŁAWOMIR KRAJNIEWSKI

Lukasz Czepiela, pierwszy polski pilot w Red Bull Air Race, już po raz drugi wystąpi w Świdniku

Iskrzy u energetyków

SPÓR Do premiera, prezydenta RP i prezesa PiS ma trafić apel dotyczący przywrócenia Rejonu Energetycznego w Kraśniku. Pracowników PGE Dystrybucja popiera w tej sprawie burmistrz miasta i radni

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

W 2012 roku podjęto decyzję o likwidacji Rejonu Energetycznego w Kraśniku i połączeniu go z Rejonem Energetycznym Puławy – piszą w wstępie pracownicy w „Ponownym apelu o przywrócenie RE w Kraśniku”, który został załączony do projektu uchwały w tej sprawie. „Byliśmy przekonani, że to zła decyzja, nie tylko dla nas pracowników, lecz także odbiorców, których obsługujemy. Uzasadnione protesty załogi oraz samorządów lokalnych spowodowały, że były Rejon Energetyczny w Kraśniku nie został całkowicie zlikwidowany”.

Obecnie jest to oddzielna sekcja wchodząca w skład RE Puławy. „W zmniejszonym składzie osobowym (naturalne odejścia i przeniesienia pracowników do Centrali oraz innych jed-

nostek terenowych PGE), działamy na tym samym obszarze oraz wykonujemy takie same zadania, jak zlikwidowany Rejon Energetyczny Kraśnik.”

„Restrukturyzacja, która miała na celu poprawić poziom jakości wykonywanych usług, w naszym przekonaniu nie osiągnęła zamierzonego celu” – czytamy w załączniku do projektu uchwały, którą Rada Miasta Kraśnik ma zająć się na najbliższej sesji, 30 kwietnia. „Konsekwencje oddalenia stanowisk decyzyjnych i zlokalizowanie ich w Puławach odczuliśmy przy budowie specjalnej strefy ekonomicznej w Kraśniku. Opóźnienia w budowie linii energetycznych zasilających strefę spowodowały, że nie mogliśmy pozyskać potencjalnych inwestorów, którzy ze względu na ograniczoną ilość mocy połączeniowej wybierali inne lokalizacje.”

– Popieram działania zmierzające do przywrócenia Rejonu Energetycznego w Kraśniku – mówi Wojciech Wilk, burmistrz miasta. – To byłoby dobre rozwiązanie z punktu widzenia pracowników, ale przede wszystkim dobre dla mieszkańców korzystających z usług PGE. Odtworzenie RE jest ważne, biorąc pod uwagę dalszy rozwój gospodarczy regionu i bezpieczeństwo użytkowników sieci energetycznej.

Co na to PGE Dystrybucja? – Zarząd PGE Dystrybucja opierając się na wnikliwej analizie zmian organizacyjnych w zakresie rejonów i posterunków podtrzymuje decyzję o prowadzeniu w Kraśniku Posterunku Energetycznego – informuje Adam Rafalski, rzecznik prasowy spółki.

Wtorkowa sesja Rady Miasta Kraśnik rozpocznie się o godz. 9.

Musztardowa potyczka Beaty Mazurek

Spory polityczne na portalach społecznościowych to właściwie codzienność, ale w nietypową dyskusję na Twitterze wdała się w święta wielkanocne Beata Mazurek, pochodząca z Chełma wicemarszałek Sejmu (PiS) i rzeczniczka partii.

A dyskusja dotyczyła... musztardy. Rozpoczął ją Robert Feluś, były redaktor naczelny „Faktu”. „Dobra, już dosyć tych dywagacji o „fabrycznych” majonezach. Wiadomo, że Kielecki

najlepszy. Podyskutujmy o musztardach. Najlepsze są te od krakowskiego Konika!”.

Na to odpowiedziała właśnie Mazurek: „Každy chwali swoje, zatem z Parczewa najlepsza”. Dołączyła do tego zdjęcie słoika z parczewską musztardą. A Feluś odpowiedział: „Chyba nie miałem okazji spróbować, ale korona obiecuje wiele”.

Wytwórnia Octu i Musztardy w Parczewie (woj. lubelskie) istnieje od 1969 roku. Rocznie zakład produkuje 4 miliony litrów octu i 2

tyście ton musztardy. Od 2010 roku parczewska wytwórnia należy do słoweńskiej firmy Apis-Vita. Ówczesny minister Skarbu Państwa sprzedał 12 750 z 15 000 udziałów Słoweńcom, którzy za 85 proc. akcji zapłacili 2,2 miliona złotych.

W dyskusję włączyło się wielu internautów. „Rozpętanie wojny majonezów w necie to wyjątkowo zręczna manipulacja odwracająca uwagę od roli jajka” – skwitował Janusz Piechociński, były szef PSL. **(EB)**



**450 lat
UNII
LUBELSKIEJ**

PREZYDENT MIASTA LUBLIN DECYZJA

Na podstawie art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018.2096 z późn. zm.), art. 8 ust. 1 w związku z art.1 i art. 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 703) – działając jako starosta na podstawie art. 4 pkt 9b¹ ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz.2204 ze zm.)

ORZĘKAM

ustalić, że nieruchomość gruntowa obejmująca działkę o nr:

1. **1/2 o pow. 0,3636 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 10,**
2. **14/3 o pow. 0,0233 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 10,**
3. **58 o pow. 0,1383 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 10,**
4. **59/2 o pow. 0,0072 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 10,**
5. **38 o pow. 0,0105 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 11,**
6. **42 o pow. 0,0012 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 11,**
7. **43 o pow. 0,0105 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 11,**
8. **87 o pow. 0,0032 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 11,**
9. **102 o pow. 0,0025 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 11,**
10. **95/1 o pow. 0,0071 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 12,**
11. **30/3 o pow. 0,0219 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0031 – Sławinek, ark. 13,**
12. **58/3 o pow. 0,0273 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławinek Helenów, ark. 6,**
13. **67/7 o pow. 0,0072 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławinek Helenów, ark. 6,**
14. **67/8 o pow. 0,0134 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławinek Helenów, ark. 6,**
15. **67/12 o pow. 0,0250 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławinek Helenów, ark. 6,**
16. **67/13 o pow. 0,0221 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławinek Helenów, ark. 6,**
17. **75 o pow. 0,1122 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławinek Helenów, ark. 6,**
18. **265 o pow. 0,0392 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławinek Helenów, ark. 6,**
19. **28/4 o pow. 0,0086 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławin Helenów, ark. 10,**
20. **17/6 o pow. 0,0777 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławin Helenów, ark. 12,**
21. **10/7 o pow. 0,0024 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławin Helenów, ark. 13,**
22. **22/3 o pow. 0,0235 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławin Helenów, ark. 14,**
23. **12/2 o pow. 0,0004 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0033 – Sławin Helenów, ark. 19,**
24. **78/4 o pow. 0,0080 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0070 – Węglek, ark. 6,**
25. **33 o pow. 0,0236 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0073 – Sławin – Szerokie, ark. 8,**
26. **359 o pow. 0,0367 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0074 – Wola Sławińska, ark. 7,**
27. **369 o pow. 0,0341 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0074 – Wola Sławińska, ark. 10,**
28. **445 o pow. 0,0099 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0074 – Wola Sławińska, ark. 10,**
29. **442/1 o pow. 0,0835 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0074 – Wola Sławińska, ark. 12,**

stanowi mienie gromadzkie.

Uzasadnienie

Działki gruntu o nr 1/2, 14/3, 58, 59/2, 38, 42, 43, 87, 102, 95/1 i 30/3 (obręb 0031 – Sławinek, ark. 10, 11, 12 i 13), 58/3, 67/7, 67/8, 67/12, 67/13, 75, 265, 28/4, 17/6, 10/7, 22/3 i 12/2 (obręb 0033 – Sławin Helenów, ark. 14), 78/4 (obręb 0070 – Węglek, ark. 6), 33 (obręb 0073 – Sławin – Szerokie), 359, 369, 445 i 442/1 (obręb 0074 – Wola Sławińska) położone w granicach administracyjnych Lublina, stanowiły drogi i służyły nie tylko jako dojazd do okolicznych gospodarstw ale także jako dojazd do dróg publicznych ul. Nałęczowskiej, Wojciechowskiej i Al. Warszawskiej.

Obecnie w ewidencji gruntów i budynków do w/w działek wpisany jest Skarb Państwa bez tytułu prawnego (władanie na zasadach posiadania samoistnego). Brak informacji o prowadzeniu dla tej nieruchomości księgi wieczystej lub zbioru dokumentów.

Z dokumentacji będącej w posiadaniu Urzędu Miasta Lublin wynika, iż działki gruntu 1/2, 14/3, 58, 59/2, 38, 42, 43, 87, 102, 95/1 i 30/3 (obręb 0031 – Sławinek, ark. 10, 11, 12 i 13), 58/3, 67/7, 67/8, 67/12, 67/13, 75, 265, 28/4, 17/6, 10/7, 22/3 i 12/2 (obręb 0033 – Sławin Helenów, ark. 14), 78/4 (obręb 0070 – Węglek, ark. 6), 33 (obręb 0073 – Sławin – Szerokie), 359, 369, 445 i 442/1 (obręb 0074 – Wola Sławińska), oznaczone były jako drogi dojazdowe służące jako połączenia komunikacyjne m.in. do dróg publicznych.

Ponadto na mapach zasadniczych w skali 1:1000, wykonanych w ramach nowego pomiaru sytuacyjno – wysokościowego gruntów tej części miasta Lublin, w latach 1970r. - 1971r. w/w działki pokazane są jako drogi dojazdowe. Dodatkowo w rejestrze gruntów jako władający przedmiotowymi działkami wpisany był Skarb Państwa – UM – Wydział Geodezji Rolnictwa i Gospodarki Gruntami.

Nie budzi wątpliwości fakt, iż w/w działki stanowiły ciągi komunikacyjne lub ich fragmenty, służące jako dojazd do drogi publicznej ul. Nałęczowskiej. Miały one zawsze charakter ogólnodostępny, powszechnego korzystania, służyły wszystkim jej użytkownikom i zaspokajały potrzeby komunikacyjne lokalnej społeczności. Zatem należy uznać, iż w dniu 5 lipca 1963r. nieruchomość ta stanowiła mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, zwanej dalej ustawą. Stosownie do art. 3 ustawy, działki te nie zostały zaliczone do wspólnot gruntowych.

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż zostały spełnione przesłanki do uznania nieruchomości położonej w Lublinie oznaczonej jako działki gruntu o nr 1/2, 14/3, 58, 59/2, 38, 42, 43, 87, 102, 95/1 i 30/3 (obręb 0031 – Sławinek, ark. 10, 11, 12 i 13), 58/3, 67/7, 67/8, 67/12, 67/13, 75, 265, 28/4, 17/6, 10/7, 22/3 i 12/2 (obręb 0033 – Sławin Helenów, ark. 14), 78/4 (obręb 0070 – Węglek, ark. 6), 33 (obręb 0073 – Sławin – Szerokie), 359, 369, 445 i 442/1 (obręb 0074 – Wola Sławińska), stanowiące dawniej drogi dojazdowe do ul. Nałęczowskiej, Wojciechowskiej i Al. Warszawskiej – za mienie gromadzkie służące do wspólnego użytkowania lokalnej społeczności.

Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 5 lipca 1963 r. Z tych względów decyzja ma charakter deklaratoryjny co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 ustawy poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

Przedstawiając powyższe, należało orzec jak w sentencji.

Decyzja niniejsza podlega ogłoszeniu w sposób określony w art. 8 ust. 6 ustawy 29 czerwca 1963 r., o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego, za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Dzieci coraz lepiej potrafią zadbać o swoje bezpieczeństwo

AKCJA Uczniowie rozwiązali Ogólnopolski Test Bezpieczeństwa. Wyniki wskazują, że edukacja dzieci przynosi oczekiwane efekty

Ponad 230 000 dzieci z ponad 5 000 szkół rozwiązało Test Bezpieczeństwa, podsumowujący 10. edycję programu edukacyjnego Akademia Bezpiecznego Puchatka. Najmłodszy uczniowie odpowiedzieli na pytania sprawdzające i utrwalające zdobytą w ramach programu wiedzę na temat tego, jak zachować się w różnych sytuacjach zagrażających ich bezpieczeństwu.

Mimo że wyniki testu wskazują na wysoką świadomość dzieci w zakresie zagrożeń, z którymi mogą się spotkać w szkole, w domu, na ulicy, czy w Internecie, to jednak wciąż pozostaje wiele zagadnień wymagających uwagi i utrwalania wiedzy wśród najmłodszych.

Program Akademia Bezpiecznego Puchatka organizowany jest już od 10 lat pod patronatem Komendanta Głównego Policji oraz Kuratorów Oświaty. Kampania skierowana jest do dzieci z klas pierwszych szkół podstawowych z całej Polski, a jej celem jest edukacja w zakresie bezpieczeństwa i kształtowanie prawidłowych reakcji w sytuacjach zagrożenia, na które narażeni są najmłodszy uczniowie na drodze, w szkole, w domu, a także w internecie.

Do tej pory w programie wzięło udział ponad 2 000 000 dzieci. Ponadto wszystkie szkoły, które zgłosiły swój udział otrzymały materiały edukacyjne opracowane przez metodyka we współpracy z Biurem Prewencji i Biurem Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

Najmłodszy uczniowie podczas Testu Bezpieczeństwa odpowiedzieli na 15 pytań obejmujących m.in. zagadnienia dotyczące bezpiecznych zachowań na drodze, w szkole, podczas zabawy, pobytu



Aż 96% dzieci wskazało prawidłowo numer pogotowia ratunkowego i jednocześnie znało wyposażenie apteczki

w domu bez opieki dorosłych lub w czasie korzystania z internetu.

Bezpieczeństwo w domu i pierwsza pomoc

Zagadnienia związane z pierwszą pomocą sprawiły uczniom najmniej problemów. Aż 96% dzieci wskazało prawidłowo numer pogotowia ratunkowego i jednocześnie znało wyposażenie apteczki. Rodziców może ucieszyć także fakt, że 91% uczniów wie, że nie wolno otwierać drzwi nieznanemu podczas samodzielnego pobytu w domu.

Dzieci wiedzą także, jak należy się zachować, gdy pozostają bez opieki dorosłych i źle się poczują. 87% dzieci prawidłowo odpowiedziało, że w pierwszej kolejności należy zadzwonić do rodziców. Najmłodszy wiedzą też, że nie mogą sami przyjmować żadnych leków.

Bezpieczeństwo na drodze

Dzieci posiadają także sporą wiedzę dotyczącą bezpiecznego podróżowania samochodem oraz właściwego zachowania na drodze. Mimo to, w tej kategorii znalazły się zagadnienia, które nie były dla uczniów do końca oczywiste. Wyniki testu wskazują, że 96% dzieci wie, że zawsze trzeba zapinać pasy jadąc samochodem, ale już nie wszystkie zdają sobie sprawę, kto powinien bezwzględnie podróżować w foteliku samochodowym.

Tylko 73% uczniów wskazało prawidłową odpowiedź mówiącą, że wszystkie dzieci poniżej 150 cm wzrostu powinny korzystać z dodatkowego fotelika. W 2017 roku na pytanie, którą stroną pobocza lub jezdni należy się poruszać, gdy nie ma chodnika, prawidłowo odpo-

wiedziało ok. 75% dzieci, rok później już 82% uczniów, a w najnowszej edycji Ogólnopolskiego Testu Bezpieczeństwa aż 88% wszystkich pytan.

Wyniki te wskazują, że edukacja dzieci przynosi efekty, a ich wiedza w zakresie bezpiecznego zachowania na drodze wzrasta.

Bezpieczeństwo w internecie

Niezwykle istotnym zagadnieniem jest również bezpieczne korzystanie z internetu. Jak pokazują wyniki testów z ostatnich lat, wiedza dzieci w tym obszarze wzrasta. Jeszcze dwa lata temu tylko 82% dzieci wiedziało jak powinny się zachować, gdy osoba poznana w sieci zaproponuje spotkanie.

Obecnie już 95% uczniów odpowiada, że należy o takiej sytu-

acji powiedzieć rodzicom i zapytać ich o zgodę. Odrębną sprawą jest obecność dzieci w internecie związana z poszukiwaniem informacji. Jak wskazują wyniki testu, 78% uczniów wie, że nie wszystkie dane zamieszczone w sieci są prawdziwe i powinno się je dodatkowo weryfikować. Z pewnością jest to sygnał dla rodziców oraz nauczycieli do wzmocnienia czujności i rozmów z dzieckiem na ten temat.

Co mówią wyniki Testu Bezpieczeństwa?

Wyniki testu jednoznacznie wskazują, że choć wiedza i świadomość dzieci w zakresie bezpieczeństwa w różnych sytuacjach wzrasta, to wciąż są obszary, które wymagają szczególnej uwagi i troski. Warto więc skupić się na kwestiach, które wymagają uszczegółowienia przy jednoczesnym powtarzaniu i utrwalaniu dzieciom pojęć już im znanych.

– Cieszy nas tak duże zainteresowanie, zarówno samym programem Akademia Bezpiecznego Puchatka, jak i frekwencją w Ogólnopolskim Teście Bezpieczeństwa. To pokazuje jak ważna i potrzebna jest edukacja dzieci na temat zagrożeń i nieustanne utrwalanie wiedzy, nie tylko w obszarach, w których dzieci radzą sobie doskonale, ale również tych sprawiających im trudność. Warto zatem organizować tego typu akcje edukacyjne, które w przystępny i atrakcyjny dla dziecka sposób pozwolą poszerzać i utrwalać wiedzę, również w kolejnych etapach rozwoju i edukacji – powiedziała Magdalena Chrapla, manager ds. społecznej odpowiedzialności firmy Masplex.

Strach przed powrotem groźnych chorób

ZDROWIE Liczba niezaszczepionych dzieci wzrosła prawie sześciokrotnie. Resort zdrowia chce edukować Polaków i wzmacniać ich zaufanie do lekarzy

Już ponad 30 tys. rodziców odmówiło poddania dziecka szczepieniom ochronnym. Zdaniem resortu zdrowia to jedna z przyczyn wzrostu zachorowań na odrę, jaki miał miejsce w 2016 i 2018 roku.

Rząd obawia się powrotu innych chorób, takich jak błonica i tężec, stąd nacisk na kampanie edukacyjne. Prowadzi je m.in. Główna Inspekcja Sanitarna, a ich celem jest przekonanie Polaków, że szczepienia nie powodują negatywnych skutków ubocznych, mogą natomiast ratować życie i zdrowie.

Zgodnie z informacjami Państwowego Zakładu Higieny na przestrzeni ostatnich kilku lat niemal sześciokrotnie wzrosła liczba niezaszczepionych dzieci i młodzieży do 19 roku życia. W 2012 roku odnotowanych zostało ponad 5 tys. odmów ze strony rodziców, a w 2017 roku było ich już 30 tys.

W niektórych województwach odsetek niezaszczepionych

dzieci spadł poniżej 93 proc. Dalszy jego spadek może prowadzić do powrotu chorób dotychczas skutecznie zwalczanych, m.in. odry, krztuśca, tężca oraz błonicy. Już teraz w Polsce notuje się wzrost zachorowań na odrę.

– W 2016 roku mieliśmy niespotykane w latach poprzednich przypadki odry, co było spowodowane, jak sądzę, zmniejszeniem poziomu wyszczepialności. Na szczęście jeszcze jesteśmy na takim poziomie, że nie grozi to powstaniem ognisk epidemicznych – mówi Paweł Goryński z Zakładu Centrum Monitorowania i Analiz Stanu Zdrowia Ludności Państwowego Zakładu Higieny Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego.

W 2016 roku w Polsce zanotowano 133 przypadki zachorowania na odrę, czyli o 85 więcej niż w roku poprzednim. Duży wzrost miał miejsce również w 2018 roku – na odrę zapadło wówczas 128 osób, czyli dwukrotnie



Główna Inspekcja Sanitarna przekonuje Polaków, że szczepienia nie powodują negatywnych skutków ubocznych, mogą natomiast ratować życie i zdrowie

więcej niż w 2017. Mimo prognoz WHO mówiących o całkowitym wyeliminowaniu odry do 2020 roku, zachorowalność zwiększa się na całym świecie. Najwięcej, bo ponad 4 tys. przypadków, zarejestrowano w Rumunii. Na dalszych miejscach w rankingu zachorowań znalazła się Francja (ponad 2,5 tys.), Grecja (ponad 2 tys.) oraz Włochy (1,7 tys.). 37

osób chorych na odrę zmarło.

– Ogniska, które pierwotnie były gdzieś w Azji Środkowej, dotarły do innych regionów i w tej chwili mamy problem również w Europie. Polska dzięki szczepieniom i populacji, która ma odporność, nie jest tak dramatycznie atakowana, jak np. Rumunia czy nawet Niemcy, ale jesteśmy już w tej chwili

zagrożeni – mówi Zbigniew Król, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia.

Dzięki szczepieniom ludzkość może wkrótce całkowicie zapomnieć o tak groźnej chorobie jak gruźlica. W Polsce liczba zachorowań sukcesywnie spada. Według Państwowego Zakładu Higieny w 2017 roku odnotowano ok. 5,7 tys. nowych przypadków, czyli 657 mniej niż w roku poprzednim i 2 294 mniej w porównaniu z 2008 rokiem.

Niemal całkowicie nieaktywne stało się na całym świecie polio – pierwszy od 1989 roku przypadek zachorowania miał miejsce rok temu w Wenezueli. W Polsce ostatni przypadek porażenia dziecięcego zanotowano w 1984 roku. Lista szczepień obowiązkowych jest modyfikowana w miarę dostępu do nowych szczepionek – w ostatnich latach poszerzono ją m.in. o szczepienia na rotawirusy, HPV i meningokoki.

Resort zdrowia prowa-

dzi działania edukacyjne stanowiące przeciwwagę dla ruchu antyszczepionkowców i rozpowszechnianych przez niego informacji na temat negatywnych skutków ubocznych szczepień. Za tę sferę działalności odpowiedzialna jest przede wszystkim Główna Inspekcja Sanitarna. Misja edukacyjna wpisana jest również w Narodowy Program Zdrowia. Resort kieruje kampanie społeczne zwłaszcza do dzieci, rodziców oraz personelu medycznego, który jako pierwszy powinien uświadamiać pacjentom konieczność wykonywania szczepień ochronnych.

– Pierwszy raz udało nam się to, że zdecydowanie ta informacja pozytywna o szczepieniach zaczęła zyskiwać w internecie i mediach społecznościowych. Tutaj kluczowa jest wiedza medyczna, zaufanie do lekarza, pielęgniarki, i to chcemy wspierać, bo bez tego anirusz – mówi Zbigniew Król.

NEWSERIA BIZNES

Idziemy po kredyt na wykończenie domu

PORADY Pożyczając pieniądze na wykończenie czy remont domu lub mieszkania, możemy wybrać kilka form finansowania. Decyzja zależy od tego, jak dużą kwotę chcemy pożyczyć, jak szybko potrzebujemy pieniędzy oraz co dokładnie chcemy sfinansować.

Wykończenie czy remont nieruchomości można sfinansować za pomocą kredytu hipotecznego. Jest to szczególnie korzystne i wygodne jeśli dom czy mieszkanie dopiero kupujemy lub budujemy z pomocą takiego kredytu. Wtedy wystarczy podwyższyć kwotę kredytu hipotecznego, o który i tak już wnioskujemy. Jeśli natomiast zakup czy budowę sfinansowaliśmy z własnych środków, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby zaciągnąć kredyt hipoteczny, który posłuży wyłącznie do pokrycia kosztów wykończenia czy remontu.

- Zaletą kredytu hipotecznego jest to, że jest to jeden z najtańszych rodzajów finansowania. Jego uzyskanie wiąże się jednak z dodatkowymi kosztami i trudnościami np. trzeba dokonać wpisu na rzecz banku w księdze wieczystej, czy dokonać wyceny nieruchomości – wyjaśnia Jarosław Sadowski, główny analityk firmy Expander. - Poza tym czas uzyskania takiego kredytu jest dość długi, bo od złożenia wniosku do wypłaty środków zwykle mija około miesiąca.

Dla porównania, pożyczkę gotówkową można otrzymać w ciągu 1-2 dni, a czasami nawet kilkanaście minut po złożeniu wniosku.

Kredyt hipoteczny na wykończenie warto więc wybrać wtedy, gdy i tak już go zaciągamy na budowę czy zakup domu. Wtedy i tak nie unikniemy opisanych formalności. Jeśli chcemy zaciągnąć taki kredyt tylko na wykończenie, to warto to zrobić, gdy potrzebujemy dużej kwoty, raczej powyżej 50 000 zł.

- Wtedy różnice w koszcie kredytu hipotecznego i pożyczki gotówkowej będą na tyle istotne, aby zrekomensować uciążliwość procesu przyznawania tego pierwszego – dodaje Jarosław Sadowski.

Pożyczka hipoteczna – więcej swobody

Jeśli skorzystamy z kredytu hipotecznego, pieniądze możemy wydać jedynie na materiały i prace, które zwiększą wartość nieruchomości. Można więc z nich skorzystać np. żeby wykończyć łazienkę, pomalować ściany czy położyć podłogi. Nie można natomiast ich wydać np. na meble, dywany, zasłony itp.

- Dodatkowo z wydatków trzeba się rozliczać przedstawiając bankowi faktury lub zdjęcia pokazujące, że pieniądze zostały wydane zgodnie z powyższą zasadą – przypomina Jarosław Sadowski.



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Inaczej jest w przypadku pożyczki hipotecznej. Tu mamy dowolność wydawania otrzymanych pieniędzy. W zamian za to koszt pożyczki hipotecznej jest jednak nieco wyższy niż kredytu hipotecznego. Taka pożyczka wciąż jest jednak tańsza niż pożyczka gotówkowa.

W niektórych bankach istnieje kredyt będący połączeniem kredytu hipotecznego i pożyczki hipotecznej. Dla przykładu pożyczamy 100 000 zł i np. 80 000 zł możemy wydać tylko na rzeczy związane z nieruchomością,

a pozostałe 20 000 zł w dowolny sposób.

Kiedy pieniądze potrzebne są szybko

Wykończenie czy remont można też sfinansować zwykłą pożyczką gotówkową. To rozwiązanie również ma wiele zalet. Po pierwsze pieniądze otrzymamy bardzo szybko, nierzadko jeszcze tego samego dnia, kiedy złożymy wniosek. Możemy je wydać w dowolny sposób. Wadą jest natomiast wyższy koszt w porównaniu np. do kredytu hipotecznego.

Różnica wcale nie musi być jednak bardzo duża.

- Jeśli poświęcimy trochę czasu na odwiedzenie kilku banków lub skorzystamy z pomocy eksperta finansowego, to znajdziemy oferty pożyczek, które będą nieznacznie droższe od kredytu hipotecznego – zapewnia Jarosław Sadowski.

Gdy już podejmiemy decyzję w jaki sposób chcemy sfinansować wykończenie czy remont, to kolejnym krokiem jest wybranie banku, w którym chcemy zaciągnąć dany kredyt czy pożyczkę. Ponieważ w takich przypad-

kach często w grę wchodzi kwoty przynajmniej kilkudziesięciu tysięcy złotych, to zły wybór będzie bardzo kosztowny. Lepiej nie ograniczać się do banku, w którym akurat mamy konto, lecz sprawdzić oferty wielu instytucji.

Konieczne formalności

Po wybraniu banku pozostało już tylko złożyć wniosek i dostarczyć wymagane przez bank dokumenty. W przypadku kredytu hipotecznego, czy pożyczki hipotecznej, najlepiej wnioskować jednocześnie do 2-3 banków. W takich przypadkach czas oczekiwania na decyzję banku jest dość długi.

- Jeśli będzie ona odmowna, to trzeba wszystko zaczynać od początku, co pochłania mnóstwo czasu. Lepiej od razu rozmawiać z kilkoma bankami. Dzięki temu, gdy jeden odmówi, to od razu możemy skorzystać z konkurencyjnej oferty – radzi Jarosław Sadowski. W przypadku pożyczki gotówkowej wniosek najlepiej składać natomiast do jednego banku. Tu bowiem każdy kolejny wniosek obniża naszą zdolność kredytową. Poza tym czas oczekiwania na decyzję banku jest krótki. Jeśli wniosek zostanie odrzucony, to dopiero wtedy warto zawnioskować w innym banku. (JSZ/EXPANDER)

Wolimy kupić niż wynajmować

RYNEK Wynajem mieszkania to popularna praktyka w Niemczech, Austrii czy Francji. W Polsce wciąż wolimy kupić własny lokal. Na wynajem decyduje się zaledwie 16 proc. społeczeństwa.

Zdanych Eurostatu wynika, że w 2017 roku lokum na własność posiadało w naszym kraju aż 84,2 proc. mieszkańców. To wzrost o 2,9 proc. w porównaniu z rokiem 2010. Wyższy odsetek osób mieszkających we własnych domach i mieszkaniach odnotowano w Rumunii – 96,8 proc., w Chorwacji 90,5 proc, na Słowacji – 90,1 proc., na Litwie 89,7 proc. i Węgrzech – 85,3 proc.

Inaczej jest w Europie Zachodniej, gdzie trend zakupu mieszkania na własność jest o wiele mniej popularny. W Niemczech zaledwie połowa osób jest właścicielami mieszkań lub domów, w Austrii – 55 proc., w Danii 62,2 proc., we Francji 64,4 proc, a w Wielkiej Brytanii 65 proc. Skąd ta rozbieżność?

- W Niemczech ceny mieszkań są prawie trzy razy wyższe niż w Polsce.

Przy czym wysokość czynszu nie różni się zbytnio od polskich realiów. Poza tym kredyty hipoteczne są tam dużo droższe i trudniej dostępne – wyjaśnia Ewa Foltańska-Dubiel, prezes Grupy Deweloperskiej Geo. - U naszych zachodnich sąsiadów bardziej opłaca się więc wynajmować mieszkanie. Zakup to opcja, na którą stać niewielki odsetek społeczeństwa, najczęściej osoby starsze. Do tego dochodzi również lepsza ochrona prawna osoby wynajmującej lokal, a także bogata oferta takich mieszkań.

Coraz wyższe stawki najmu

Mniejsze zainteresowanie mieszkaniem na wynajem w Polsce (ok. 16 proc. społeczeństwa) bądź wynajmowanie ich tylko przez pewien okres, może być spowodowane wysokimi

cenami najmu, które systematycznie wzrastają. W IV kwartale 2018 roku w porównaniu z tym samym okresem w roku poprzednim, odnotowano wzrost średniej stawki najmu w największych miastach. Największą różnicę zaobserwowano w Łodzi, gdzie miesięczny czynsz zdrożał o 10,87 proc. (104 zł).

Pomimo znacznego wzrostu cen w wielu miastach Polski, wciąż najdroższa pozostaje Warszawa. W IV kwartale 2018 roku za najem mieszkania w stolicy płaciliśmy średnio 1767 zł miesięcznie.

- W naszym kraju osobami wynajmującymi mieszkania są najczęściej studenci, młode małżeństwa, obcokrajowcy, osoby tymczasowo pracujące w danym mieście bądź bez zdolności kredytowej. Niskie stopy procentowe oraz wysokie ceny najmu

sprawiają, że korzystniej jest spłacać co miesiąc ratę kredytu niż uiszczać opłatę za najem – zwraca uwagę Ewa Foltańska-Dubiel.

Wolimy być na swoim

Poza kwestiami finansowymi, istotnym powodem dla którego wolimy zainwestować w mieszkanie na własność niż mieszkać u kogoś, jest potrzeba stabilizacji, poczucia bezpieczeństwa i komfortu oraz niechęć do zmian związanych z ciągłymi przeprowadzkami.

- Własne mieszkanie możemy urządzić według naszych upodobań, wybieramy lokalizację, adekwatny metraż, liczę pokoi czy interesujące nas udogodnienia. Dodatkowo mamy świadomość, że inwestujemy w nieruchomość, którą kiedyś będziemy mogli przekazać dzieciom, sprzedać lub wynająć, czerpiąc z tego korzy-



ści – mówi Ewa Foltańska-Dubiel.

Jednak trend zakupu mieszkania na własność może odwrócić nieunikniony wzrost stóp procentowych, które od dłuższego czasu pozostają na rekordowo niskim poziomie. Taka sytuacja doprowadzi do zwiększenia comiesięcznych

rat kredytów hipotecznych, a także ich mniejszej dostępności. Dlatego przy wyliczaniu zdolności kredytowej najistotniejsze jest samodzielne określenie swoich rzeczywistych możliwości finansowych, aby w przyszłości nie obciążać nadmiernie domowego budżetu.

OPRAC: JSZ

GK.6840.2.2019

WYCIĄG

zgodnie z (§6 ust. 4 i 5a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 1490 z późn. zm.) **z ogłoszenia**

Wójt Gminy Końskowola
o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym

na sprzedaż nieruchomości gruntowej,
stanowiącej własność Gminy Końskowola,
położonej w miejscowości Las Stocki, gmina Końskowola,
oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka **792/5**
o powierzchni 0,0606 ha.

Informacja o przeznaczeniu do sprzedaży: nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży uchwałą Nr IV/33/2019 Rady Gminy Końskowola z dnia 6 lutego 2019 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej.
Cena wywoławcza: 14.246,00 zł netto.
Termin i miejsce przetargu: przetarg odbędzie się **28 maja 2019 r. o godz. 10:30**, w siedzibie Urzędu Gminy w Końskowoli przy ul. Pożowskiej 3a, I piętro, sala konferencyjna. **Wysokość wadium w pieniądzu w PLN wynosi 2.800,00 zł.** Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Gminy Końskowola www.konskowola.info.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.ugkonskowola.bip.lubelskie.pl oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Końskowoli oraz na terenie miejscowości Las Stocki. **Szczegółowe informacje** odnośnie zbywania nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy w Końskowoli, ul. Pożowska 3a, I piętro, pokój 24, telefon 81 881-62-01 wew. 124, w godzinach pracy urzędu.

in012

GK.6840.1.2019

WYCIĄG

zgodnie z (§6 ust. 4 i 5a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 1490 z późn. zm.) **z ogłoszenia**

Wójt Gminy Końskowola
o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym

na sprzedaż nieruchomości gruntowej,
stanowiącej własność Gminy Końskowola,
położonej w miejscowości Wronów, gmina Końskowola,
oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka **884/4**
o powierzchni 0,0455 ha.

Informacja o przeznaczeniu do sprzedaży: nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży uchwałą Nr XXIX/136/2016 Rady Gminy Końskowola z dnia 4 listopada 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Wronowie.
Cena wywoławcza: 22.536,00 zł netto.
Termin i miejsce przetargu: przetarg odbędzie się **28 maja 2019 r. o godz. 10:00** w siedzibie Urzędu Gminy w Końskowoli przy ul. Pożowskiej 3a, I piętro, sala konferencyjna. **Wysokość wadium w pieniądzu w PLN wynosi 4.500,00 zł.** Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Gminy Końskowola www.konskowola.info.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.ugkonskowola.bip.lubelskie.pl oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Końskowoli oraz na terenie miejscowości Wronów. **Szczegółowe informacje** odnośnie zbywania nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy w Końskowoli, ul. Pożowska 3a, I piętro, pokój 24, telefon 81 881-62-01 wew. 124, w godzinach pracy urzędu.

in011

ROK ZAŁOŻENIA 1958

PUK

www.puk.lublin.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA **KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

STYKS® Sp. z o.o.

20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

masz firmę?

Zamów ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

in240015

HANDEL

RZEŹNIA kupi było ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 518 879 043.

072219L01-A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01-A

MOTORYZACJA

USŁUGI

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

☎ 605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

068519L01-A



**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

057219L01-A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01-A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę budowlano-rolną 63 a Osmolice I. Tel. 603 073 944.

084219L01-A

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, JEZIORO BIAŁE / TARASIUKI, 1290 MÂ, PEŁNE MEDIA, PROJEKT DOMKU, OGRODZONA. 129 000 PLN. Tel. 500 608 007.

070019L01-A

PRACA

PRZYJMĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego (etat) lub rencistkę, emerytkę (1/2 etatu). Tel. 603 073 944.

084319L01-A

PRACA W NIEMCZECH DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH Przyjdź na spotkanie z rekruterem 26.04 w CHELMIE (OHP, ul. Lwowska 51, III p., pok. 3019, godz. 10.00). Nie znasz języka niemieckiego? Zapisz się na kurs od podstaw, po kursie oferty pracy **GWARANTOWANE**. Zadzwoń: 789 218 013 | www.promedica24.pl

067619L01-G

FIRMA EUROHANDEL PILNIE poszukuje do pracy w Niemczech pracowników magazynu, operatorów wózka widłowego, elektryków oraz pracowników budowlanych i pomocników. Umowa podpisana bezpośrednio z firmą niemiecką, zakwaterowanie zapewnione. Język niemiecki będzie dodatkowym atutem. **PRACA OD ZARAZ.** tel. 518-77-27-26.

068519L01-A

OPIEKA niemcy -legalnie - A1 z ZUS (składki od 4765 brutto), EKUZ, START WORK - 660-919-600, kurs języka niemieckiego w Lublinie

084719L01-A

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

267218L01-A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKPI PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

044719L01-A

SPRZĄTANIE piwnic, garaży, strychów, działek, wywóz niepotrzebnych rzeczy. Rozbiórki domów, komórek, szklarni itp. Wycinka drzew, prace ogrodnicze. Wywóz gruzu, złomu i inne. Całe województwo. Tel. 573 186 606.

061119L01-A

SZAMBA

Zbiorniki Betonowe tel.

791 519 606

in218 53

BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

018019L01-A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

017519L01-A

RÓŻNE



STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość

odbiór auta od klienta tel. 608 883 933

in213 90

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

052119L01-A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- Terapia Tomatis

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja 81 443 04 44

p3352



MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

RADIOLOGIA

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

Centrum Medyczne Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in218 50

272618L01-A

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

dziennik

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

☎ 81 46 26 988

☎ 697 770 390

JAKUBOWICZ

in213 90

Zastopować Pogoń

PIŁKARSKA II LIGA Dzisiaj o godzinie 17 Górnik Łęczna zmierzy się na swoim stadionie z Pogonią Siedlce. Do końca obecnego sezonu pozostało już tylko pięć kolejek. Górnik plasuje się obecnie na szóstym miejscu w tabeli i do trzeciego Widzewa Łódź (który w meczu na szczycie zmierzy się z Radomiakiem) traci siedem „oczek”. Do Łęcznej przyjedzie Pogoń Siedlce, która wiosną spisuje

się rewelacyjnie. Zespół prowadzony przez trenera Marcina Prasola w ośmiu rozegranych wiosną meczach wywalczył pięć zwycięstw i trzy remisy. Jesienią łącznie prowadzeni przez trenera Rafała Wójcika zostali pokonani w Siedlcach aż 4:0. Teraz będą chcieli wziąć rewanż. Klub chcąc zachęcić kibiców do przyścia na trybuny ogłosił, że bilety kosztować na ten mecz kosztują tylko pięć złotych.

PIŁKA NOŻNA W REGIONIE

PIŁKARSKIE KLASY A

Lublin I

Perła Borzechów – Iskra Krzemień 2:3 ● LKS Potok Wielki – LZS Poniatowa Wieś 2:0 ● Ruch Popkowie – Płomień Trzydnik Duży 1:2 ● Stok Zakrzówek – Tęcza Kraśnik 0:0 ● Sygnał Chodel – LKS Kowalin 5:2 ● Tęcza Bełżyce – Wisła Józefów 1:3 ● Orzeł Urzędów – Wisła Annapol 5:4.

1. Tęcza B.	17	41	51-18
2. Płomień	17	34	53-32
3. Orzeł	17	34	46-35
4. Wisła A.	17	31	50-35
5. Stok	17	30	45-23
6. Sygnał	17	30	38-26
7. Kowalin	17	24	46-48
8. Iskra	17	24	33-31
9. Perła	17	23	38-27
10. Ruch	17	20	30-33
11. Poniatowa	17	15	24-51
12. Wisła J.	17	15	30-48
13. Potok	17	9	23-44
14. Tęcza K.	17	8	16-72

Lublin II

KS Góra Puławska – Wodniak Piotrawin-Łaziska 1:2 ● Hetman Gołęb – KS Drzewce 1:3 ● KS Ciecierzyn – Garbarnia Kurów 0:8 ● GLKS Michów – Gabaryty Dęblin 2:0 ● Orły Kazimierz Dolny – Błękitni Dys 3:1 ● Wawel Wąwolnica – Żyrzyniak Żyrzyn 3:4 ● Wilki Wilków – Amator Rososz-Leopoldów 3:2.

1. Garbarnia	17	46	59-12
2. Drzewce	17	45	72-25
3. Amator	17	31	44-24
4. Żyrzyniak	17	28	34-20
5. Gabaryty	17	27	38-38
6. Hetman	17	26	44-38
7. Wilki	17	25	28-36
8. Wawel	17	22	28-31
9. Michów	17	18	37-47
10. Góra Puł.	17	17	24-33
11. Błękitni	17	16	21-32
12. Ciecierzyn	17	16	27-59
13. Wodniak	17	13	14-45
14. Orły	17	11	29-59

Lublin III

Krzconovia Krzczonów – Błękit Cyców 3:2 ● Ludwiniak Ludwin – Tajfun Ostrów Lubelski 1:1 ● Oleśnia Oleśniki – Victoria Rybczewice 3:1 ● GKS Niemce – Perła Mełgiew 2:1 ● Piotrcovia Piotrków – GKS Niedźwiada 4:0 ● Rohland Tuszków – GLKS Głusk 1:0 ● Perła Rokitno – Trawena Trawnik 1:2.

1. Niemce	17	47	62-9
2. Oleśnia	17	35	45-37
3. Trawena	17	33	43-26
4. Ludwiniak	17	32	39-17
5. Perła M.	17	28	45-29
6. Błękit	17	28	24-18
7. Krzconovia	17	24	38-44
8. Piotrcovia	17	19	34-43
9. Tajfun	17	18	25-42
10. Głusk	17	17	29-46
11. Victoria	17	16	27-39
12. Rohland	17	15	23-43
13. Niedźwiada	17	15	36-46
14. Perła R.	17	12	16-47

Zamość

Szumy Susiec – Sparta Łabunie 1:4 ● Błękitni Obsza – Ostoja Skierbieszów 3:0 ● Tarpan Korchów – Wrzos Szyszków 4:0 ● Pogoń 96 Łaszczówka – Tur Turobin 2:1 ● Cosmos Józefów – Olender Sól 2:1 ● Igras Krasnobród – Orion Dereźnia 2:0 ● Granica Lubycza Królewska – Andoria Mircze 6:0.

1. Błękitni	16	45	54-8
2. Igras	16	41	50-10
3. Cosmos	16	40	41-12
4. Sparta	16	29	31-24

PIŁKARSKIE KLASY B

Lublin I

LKS Elżbieta – Roztocze Batorz 3:0 ● Sprint Wierchowiska – ULKS Dzierzkowice 1:1 ● Czarni Puszn Godowskie – Perła Rudnik 1:4 ● Pogoń Trzebieszka – Kamex Polichna 2:1 ● LKS Gościeradów – Błękitni Kierz 3:0 ● Iskra II Krzemień pauza.

1. Elżbieta	13	30	40-24
2. Dzierzkowice	13	26	49-22
3. Perła	13	25	33-36
4. Sprint	13	23	32-25
5. Gościeradów	13	22	42-27
6. Błękitni	13	21	33-24
7. Pogoń	13	20	27-29
8. Kamex	13	17	26-22
9. Roztocze	13	11	20-36
10. Czarni	13	4	21-47
11. Iskra II	12	7	20-51

Iskra II wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Lublin II

Stal II Poniatowa – Powiślak II Końskowola 2:3 ● Cisy Nałęczów – Jaworzanka Rogów 3:1 ● Poraj Krawczewice – SKS Leokadiów 2:0 ● Zawisza Garbów – Serokomla Janowiec 2:3 ● Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska – Draco Kowala 1:5 ● Garbarnia II Kurów – Legion Tomaszowice 24 kwietnia ● GKS Abramów pauza.

1. Draco	15	35	49-19
2. Abramów	15	34	36-18
3. Powiślak II	16	33	46-24
4. Cisy	16	29	35-20
5. Zawisza	16	29	44-24
6. Leokadiów	16	25	38-31
7. Serokomla	15	23	28-27
8. Legion	15	22	48-30
9. Stal II	15	19	38-35
10. Garbarnia II	15	19	21-30
11. Poraj	16	13	16-45
12. Jaworzanka	16	9	17-55
13. Dąbrowiak	16	3	12-70

Zamość I

Orzeł Terespol – Albatros Biszcza 6:2 ● Aleksandria Aleksandrów – Orion Jancia 0:3 (wo) ● Rakovia/Relax Księżpól – KS Wola Różaniecka/Luchów 0:0 ● Alwa Brody Małe – Relax Radechnica 1 maja ● Piast Babice pauza.

1. Orzeł	10	25	37-8
2. Piast	9	22	28-7
3. Albatros	10	19	21-19
4. Alwa	9	16	25-12
5. Rakovia	10	11	13-21
6. Aleksandria	10	10	10-19
7. Relax	9	10	13-23
8. Orion	10	6	18-36
9. Wola Róż.	9	5	10-30

Zamość II

Delta Nielisz – Perła Telatyn 3:1 ● GKS Tarnawatka – Gryf Gmina II Zamość 1:1 ● Szysza Tarnoszyn – Graf Chodywańce 2:1 ● Perła Deszkowice – Metanoja Lipsko 5:0 ● Huragan Hrubieszów – Ruch Machnów Nowy 1:2.

1. Graf	11	24	34-10
2. Ruch	11	23	24-18
3. Perła	11	22	28-20
4. Metanoja	11	22	30-17
5. Delta	11	18	20-17
6. Perła	11	15	25-21
7. Szysza	11	13	14-22
8. Gryf II	11	9	22-26
9. Huragan	11	7	17-34
10. Tarnawatka	11	7	13-42

Na początek Legia

SIATKÓWKA Dzisiaj LUK Politechnika Lublin w stawce sześciu drużyn rozpoczyna rywalizację w turnieju finałowym o awans do I ligi. Premiowane będą dwa pierwsze miejsca

Drużyna trenera Macieja Kołodziejczyka stanie przed historycznym wyczynem. Droga do awansu nie jest jednak prosta. Przed siatkarzami Politechniki dwa etapy turniejowej rywalizacji. Najpierw muszą wyjść z grupy A (co najmniej druga lokata), a potem w gronie czterech najlepszych drużyn turnieju znaleźć się w czołowej dwójce.

– Z jednej strony bardzo cieszymy się z awansu do turnieju finałowego o I ligę. Z drugiej mamy świadomość tego, że przyjdzie nam rywalizować z najlepszymi obecnie II-ligowymi drużynami w Polsce – mówi szkoleniowiec LUK Politechnika Lublin Maciej Kołodziejczyk. – Na tym etapie nie ma już łatwych drużyn. Każda ekipa wie po co jedzie na tego typu zawody i ma konkretny plan. Nas interesuje I liga i chcemy od niej awansować.

Lublinianie trafili do grupy A z dwoma najlepszymi drużynami turnieju półfinałowego w Białymstoku – BAS Białystok i Legią Warszawa. Pierwszym przeciwnikiem Politechniki będą stołeczni, drugi zespół w grupie 2. W ćwierćfinale play-off Legia



Od środy przed siatkarzami LUK Politechnika turniej o wejście do I ligi

potrzebował pięciu spotkań aby udowodnić swoją wyższość nad Centrum Augustów i czterech meczów w półfinale z Metrem Warszawa. Natomiast w turnieju półfinałowym warszawianie oegrali MOSiR Sieradz 3:0 i 3:2 Czarnych Rzaśnia. Ulegli zaś BAS Białystok 1:3.

Pierwsza faza turnieju odbędzie się w Strzelcach Opolskich, druga w Kędzie-

rzynie-Koźlu, w hali w której mecze PlusLigi rozgrywa słynna ZAKSA. **Podział na grupy turnieju finałowego o awans do I ligi** – **Grupa A:** LUK Politechnika Lublin, BAS Białystok i Legia Warszawa. **Grupa B:** Trefl Łęborg, SPS Chrobry Głogów i ZAKSA Strzelce Opolskie. **Terminarz spotkań I fazy turnieju – 24 kwietnia:** Legia Warszawa – LUK Politechnika

Lublin ● Chrobry Głogów – ZAKSA Strzelce Opolskie ● **25 kwietnia:** BAS Białystok – Legia ● Trefl Łęborg – Chrobry ● **26 kwietnia:** LUK Politechnika – Bad ● ZAKSA – Trefl.

Od soboty 27 kwietnia drużyny rozgrywać będą mecze drugiej rundy zaliczeniem wyników z pierwszej części turnieju.

(GROM)

Zatrzymane przez beniaminka

EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Piłkarki Górnik Łęczna zaliczyły niespodziewany remis w starciu z GKS GieKSą Katowice. Mimo straty punktów ich przewaga nad resztą stawki jest nadal bardzo wyraźna



Agata Guściora i jej koleżanki spisały się bardzo dobrze w defensywie

Michalska (7 Płoska), Gąsieniec, Lefeld, Stasiłowska (70 Mućka).

Żółte kartki: Kurzawa – Cieśla. **Widzów:** 200.

GKS Górnik Łęczna – GKS GieKSa Katowice 0:0

Górniki: Kowalska – Dyguś (69 Mate-rek), Górnicka, Balcerzak, Jelencić, Guściora, Matysik, Sikora, Grabowska, Kamczyk, Grzywińska.

GieKSa: Klimek – Hajduk, Konieczna, Konkol, Kozak (83 Noras), Łąckiewicz – Oślizło (65 Wójcik), Nosalik, Olszewska

(70 Szczypka), Sobkowicz (54 Brzęczek), Tkaczyk, Wróblewska

Żółta kartka: Hajduk. **Widzów:** 200.

Pozostałe wyniki: AZS Wrocław – TS Mitech Żywiec

3:0 ● Olimpia Szczecin – AZS UJ Kraków 0:4 ● AZS PWSZ Wałbrzych – Medyk Konin 1:1.

1. Górnik	20	54	101-14
2. Medyk	20	46	65-25
3. Czarni	20	43	56-23
4. Wałbrzych	20	43	56-23

5. SMS	20	31	40-21
6. GieKSa	20	29	28-22
7. Kraków	20	29	35-40
8. Biała Podlaska	20	20	36-44
9. Olimpia	20	19	27-66
10. Wrocław	20	16	17-64
11. Mitech	20	6	15-64
12. Polonia	20	1	10-92

24 kwietnia: Biała Podlaska – GieKSa (godz. 14) ● Medyk – Wrocław ● Czarni – Polonia ● **Kraków – SMS ● Mitech – Olimpia ● Wałbrzych – Górnik (godz. 17).**

W SKRÓCIE

Nabór do Akademii Motoru

W najbliższą sobotę odbędzie się nabór do Akademii Piłkarskiej Motoru. A przy okazji będzie można miło spędzić czas na Festynie Rodzinnym. Impreza odbędzie się na boiskach treningowych przy ul. Rusalka i rozpocznie się od godz. 10. Na nabór do grup piłkarskich AP Motor Lublin żółto-biało-niebiescy zapraszają chłopców z roczników 2009-2013. Zaplanowany jest również nabór dziewczynek z roczników 2008-2013 oraz nabór do Piłkarskiego Przedszkola dla dzieci urodzonych w latach 2014-2016. Zapisy będą prowadzone na miejscu. Przy okazji odbędzie się również Festyn Rodzinny połączony z turniejem piłkarskim dla rodziców (drużyny według roczników drużyn w Akademii, czterech zawodników w polu i bramkarz, drużyny mieszane). Rodzice są proszeni o zgłaszanie drużyn do trenerów poszczególnych roczników. Na najmłodszych oraz dorosłych podczas całego wydarzenia czekać będzie wiele atrakcji: spotkanie z zawodnikami Motoru Lublin, dmuchańce, popcorn, malowanie twarzy, malowanie graffiti, czy grill.

Gra lubelska okręgówka

Dzisiaj zostaną rozegrane dwa mecze lubelskiej klasy okręgowej. LKS Stróża zmierzy się z Granitem Bychawa, a Unia Wilkołaz zagra ze Świdniczką. Oba spotkania zaplanowano na godz. 17. Pierwotnie te mecze miały odbyć się w środę, 1 maja, ale drużyny zdecydowały się zagrać awansem.

Górnicy w Wałbrzychu

W środę odbędzie się także 21. kolejka ekstraklasy kobiet. AZS PSW Biała Podlaska zagra na swoim boisku z GKS Katowice (godz. 14). Z kolei Górnik Łęczna zagra w Wałbrzychu z tamtejszym AZS PWSZ. To spotkanie zaplanowano na godz. 17.

(LUKISZ)

Multi Multi (23.04), godz. 14

2, 3, 7, 11, 14, 24, 30, 31, 38, 40, 42, 47, 53, 54, 58, 60, 63, 66, 71, 75. Plus 11.

Multi Multi (22.04), godz. 21.40

5, 10, 11, 21, 22, 23, 35, 37, 40, 41, 42, 53, 60, 61, 68, 69, 71, 73, 77, 78. Plus 61.

Mini Lotto (22.04)

6, 11, 16, 23, 32.

Ekstra Pensja (22.04)

2, 3, 28, 30, 31 – 3.

Kaskada (23.04), godz. 14

3, 5, 6, 7, 11, 12, 15, 17, 18, 19, 21, 24.

Kaskada (22.04), godz. 21.40

1, 3, 5, 9, 12, 13, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

Super Szansa (23.04), godz. 14

7, 6, 4, 9, 3, 3, 2.

Super Szansa (22.04), godz. 21.40

6, 2, 6, 7, 2, 1, 8.

Motor dokończy sezon w Zamościu

PIŁKARSKA III LIGA Mówiło się o tym od kilkunastu dni. Teraz wydaje się, że sprawa jest już przesądzona. Piłkarze Motoru Lublin dwa ostatnie mecze w roli gospodarza mają rozegrać na stadionie OSiR przy ul. Królowej Jadwigi w Zamościu

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Zółto-biało-niebiescy musieli szukać nowego obiektu na spotkania z: Podhalem Nowy Targ (25 maja) i Wiślanami Jaśkowice (8 czerwca) ze względu na mistrzostwa świata do lat 20, które odbędą się w Lublinie. Długo wydawało się, że piłkarze trenera Roberta Góralczyka dokończą sezon na stadionie przy Al. Zygmunto-wskich w Lublinie. Niestety, okazało się, że nie uda się pogodzić terminów z występami żużlowców Speed Car Motoru w PGE Ekstralidze.

– Na Arenie Lublin rozegramy jeszcze dwa mecze: ze Stalą Kraśnik i Stalą Rzeszów. Dwa ostatnie spotkania – wszystko wskazuje na to, że w Zamościu. Terminy nakładają się nam z żużlem i nie ma możliwości, żebyśmy zegrali przy Al. Zygmunto-wskich – wyjaśnia Robert Góralczyk, trener Motoru.

Co więcej, już od wtorku jego podopieczni nie mogą także korzystać z obiektów treningowych i szatni przy Arenie. – Od wtorku przenosimy się na stadion lekkoatletyczny, gdzie będziemy mieli bazę szatniową. Treningi w znaczącej mierze będziemy za to mieli na stadionie przy Al. Zygmunto-wskich, na stadionie żużlowo-piłkarskim. Musimy znaleźć jeszcze jeden obiekt na treningi, bo terminy nam się pokrywają, ale mamy nadzieję, że to będą tylko jakieś pojedyncze przypadki. Okoliczności się zmieniają, ale mam nadzieję, że to nie będzie wielkim problemem i że znajdziemy wspólny język i dalej będziemy podążali ścieżką, na której jesteśmy – wyjaśnia opiekun żółto-biało-niebieskich.

Czy trener obawia się o dyspozycję drużyny? – Nie



Motor dwa ostatnie mecze w roli gospodarza prawdopodobnie zagra w Zamościu

obawiam się, ale wiadomo, że na Arenie funkcjonujemy u siebie w znanych warunkach. Mamy magazyn, łatwiej jest nam także o odnowę, nie będą mówili o wszystkich rzeczach. Chodzi o detale, których kibic, czy ktoś z zewnątrz może nie rozumieć, że to jest istotne. Na pewno teraz będzie trudniej – tłumaczy Robert Góralczyk. – Jesteśmy jednak na wszystko przygotowani. Co mogliśmy, to wspólnie z MOSiR-em, miastem i klubem robimy, żeby optymalnie wykorzystać, to co mamy w mieście. Obaw nie mam, ale jest niepewność, bo będzie trochę inaczej, w innych realiach. Trawa wszędzie jest zielona, wiosna się zaczęła, więc miejmy nadzieję, że to nie będzie stanowiło większego problemu. Pierwszy sprawdzian po tygodniu treningów gdzie indziej już

w następny weekend w Sieniawie i będziemy wiedzieli – wyjaśnia szkoleniowiec.

Najpierw poćwicz Motor, potem Lublinianka

Z podobnym problemem zmagala się czwartoligowa Lublinianka. Podopieczni Dariusza Bodaka już od kilku tygodni ćwiczą jednak przy Al. Zygmunto-wskich. W sobotę rozegrali tam również mecz ligowy z Lewartem Lubartów (0:0). – Myślę, że wszyscy się pogodzą. My trenujemy około 16.30-17, a z tego co wiem Motor ma jednak ćwiczyć dużo wcześniej, około 12. Boisko jest w dobrym stanie, można nawet powiedzieć, że jest lepsze niż ostatnio u nas przy ul. Leszczyńskiego – przekonuje Dariusz Bodak.

Trener Motoru także nie miał zastrzeżeń do murawy

przy Al. Zygmunto-wskich. – Byłem, wszystko oglądałem. Trawa jest w dobrej kondycji, nie powinno być problemu. Oprócz nas będzie tam ćwiczyć Lublinianka i mam nadzieję, że ten obiekt to znieśnie – dodaje trener Góralczyk, który zdradził także, że rozmawiał na temat zmiany stadionu jeszcze zanim podpisał umowę z klubem.

– Jako ciekawostkę mogę powiedzieć, że temat obiektów był jednym z poważniejszych, jak podpisywałem kontrakt. To był jeden z elementów, który mógł doprowadzić do tego, że nie przyjdę do Motoru. To nie był 20 punkt umowy, tylko jeden z pierwszych. Ja już wtedy mówiłem, że to będzie problem. Jak się jest u siebie, a nagle trzeba grać gdzie indziej, to wiadomo, że są pewne obawy. Przekonano

mnie jednak, że to nie będzie problemem i że znajdziemy swoje miejsce. I to udaje się realizować – przekonuje opiekun żółto-biało-niebieskich.

Zapewnia także, że być może uda się zorganizować kilka treningów w Zamościu, żeby piłkarze lepiej poznali tamten obiekt. W końcu zagrają tam mecze, które mogą decydować o awansie. – Myślimy o wszystkim, także o treningach w Zamościu. Wiadomo, że to są kwestie organizacyjne. Na razie mamy jednak jeszcze sześć meczów zanim zagramy w Zamościu. Pół mojej głowy to jest najbliższy mecz, ale drugie pół to jest mecz dziesiąty, jedenasty, piętnasty i inne rzeczy, które powodują, że wszystko funkcjonuje tak, jak trzeba – mówi trener Góralczyk.

Liga jednak jest najważniejsza

PIŁKA NOŻNA Trzeciroligowcy mają przed sobą prawdziwy maraton. Aż dwie kolejki w maju zostaną rozegrane w środy: 1 i 8 maja. W przeciągu 16 dni nasze drużyny na boiska wybiegną aż pięć razy. W jeszcze gorszej sytuacji są: Orleńskie Spomleki i Podlasie, które dzisiaj zmierzają się w Radzynie Podlaskim w ramach półfinału Pucharu Polski (godz. 17)

Tym samym drużyny Rafała Borysiuka i Przemysława Sałańskiego będą rozgrywać mecze w trzy środy z rzędu. – Na pewno nie będzie łatwo, ale nie mamy innego wyjścia. Musimy zagrać mecz Pucharu Polski. Jaki wystawimy skład? Raczej na boisku pojawią się zawodnicy, którzy mają coś do udowodnienia. Jednak liga jest dla nas najważniejsza. Mimo wszystko postaramy się powalczyć z Orleńskimi o dobry wynik – zapowiada szko-

leniowiec zespołu z Białej Podlaskiej.

Jego podopieczni nie mają ostatnio dobrej passy. W trzech pierwszych meczach rundy wiosennej zdobyli siedem punktów. Niestety, w pięciu kolejnych ani jednego. Ostatnio przegrali w derbach z Chełmianką 1:3. W efekcie, znowu wyładowali pod kreską. Soła Oświęcim, ma jednak tyle samo punktów (20).

– Humory na pewno nie są najlepsze, ale musimy zrobić wszystko, żeby jak najszy-

biej się przełamać – mówi trener Sałański. Problem w tym, że w najbliższy weekend Podlasie zagra u siebie z liderem tabeli – Podhalem Nowy Targ, które jest niepokonane od 24 kolejek. Jedyną porażkę podopieczni Dariusza Mrózki doznali w pierwszej serii gier, na boisku w Chełmie (1:2).

– Przede wszystkim chcemy pomóc sobie i wreszcie zapunktować. Z drugiej może uda się także pomóc zespołom goniącym Podhale. Zdajemy sobie sprawę,

z kim gramy, ale w tej lidze różne rzeczy się już zdarzały – dodaje trener Sałański. Spotkanie tym razem zostanie rozegrane na stadionie PSW w Białej Podlaskiej. – Na pewno na tym boisku zagramy w tej rundzie dwa razy. Czynimy jednak starania, żeby tych spotkań było więcej – zapewnia szkoleniowiec.

Orleńskie w ostatnich tygodniach wyszły z kryzysu. Wygrały dwa ostatnie mecze ligowe i znowu w tabeli mają trochę więcej spokoju. Obecnie przewaga pod-

opiecznych Rafała Borysiuka nad strefą spadkową urosła do 14 „oczek”.

W drugiej parze półfinałowej w okręgu białskim Bizon Jeleniec podejmuje czwartoligowe Orleńskie Łuków. Ten mecz również rozpocznie się o godz. 17. Gospodarze obecnie zajmują trzecie miejsce w tabeli. Na wiosnę grają jednak w kratkę. Najpierw przegrali u siebie z Granicą Terespol 0:2, a ostatnio pokonali na wyjeździe Tytana Wisznice 1:0.

(LUKISZ)

Rozbił rywala

BOKS Znakomity występ Adama Kulika podczas meczu Polski z Niemcami we Władystawowie. Pięściarz Paco Lublin zakończył swój pojedynek przed czasem

Początkowo Kulik miał nie występować w tym spotkaniu, bo pierwszym wyborem Ireneusza Przywary, selekcjonera reprezentacji Polski, był Aleksander Stawiej. On jednak doznał kontuzji, a na jego miejsce wskoczył zawodnik Paco. Kulik nie był faworytem tego starcia, ponieważ Husović to bardzo uznany w Niemczech pięściarz. 25-latek rok temu wygrał mistrzostwa swojego kraju, a także dwa razy triumfował w czempionacie Bawarii. Lublinianin pojedynek rozpoczął w swoim stylu. Ruszył z pełnym impetem na rywala, ale jego zapał został osłabiony przez soczysty podbródkowy. Kulik zasypywał przeciwnika gradem ciosów, ale niewiele z nich dochodziło do celu. Znacznie lepsza była natomiast druga runda. Reprezentant Polski postawił na ciosy na wątrobę i one powoli zaczęły osłabiać Husovicia. Ten pierwszy raz w ringu ułknął w pierwszej minucie drugiej rundy. Wstał jednak, choć od tego momentu to zawodnik Paco przejął inicjatywę. Imponował konsekwencją – kolejne ciosy zadawane w okolicę wątroby siał spustoszenie w organizmie Niemca. Dotrwał

on wprawdzie do końca rundy, ale na początku trzeciej odsłony jego sekundanci rzucili już ręcznik na ring. – W szkolnej skali oceniam się na 4. Przeciwnik był bardzo niewygodny i długo nie mogłem go odpowiednio trafić. Kondycja była na odpowiednim poziomie, ale brakowało mi luzu. Teraz moim celem są Igrzyska Europejskie, a także wywalczenie kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich w Tokio – powiedział na antenie TVP Sport Adam Kulik. W pozostałych walkach Biało-Czerwoni również spisywali się bardzo dobrze, co sprawiło, że Polska pokonała Niemcy aż 16:6. Zaimponował zwłaszcza Sebastian Wiktorzak, który już w drugiej rundzie zakończył pojedynek z Angelo Schenkiem. – Trzeba pochwalić cały zespół, także tych zawodników, którzy przegrali, bo zaprezentowali się z dobrej strony. Trafili jednak na wymagających rywali z wyższej półki, ale nie ponieśli zdecydowanych porażek. Jestem przekonany, że idziemy w dobrym kierunku – powiedział związkowej stronie Ireneusz Przywara, trener reprezentacji Polski. **KAMIL KOZIÓŁ**



Adam Kulik zaliczył kolejny dobry występ w narodowych barwach



Mistrzostwo jest już bardzo blisko

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Szczypiornistki MKS Perła Lublin pokonały 25:23 Metraco Zagłębie Lubin. W ten sposób podopieczne Roberta Lisa mają już 6 punktów przewagi nad ekipą Bożeny Karkut

Pierwsza połowa rywalizacji w hali Globus była bardzo wyrównana, a najczęstszym rezultatem pojawiającym się na świetlnej tablicy był remis. Duża w tym zasługa bramkarek, bo Weronika Gawlik, jak i Monika Malickiewicz należały do kluczowych postaci w swoich drużynach. Wydawało się, że istotnym momentem może być końcówka pierwszej połowy. Wtedy na ławce kar wyładowała Kinga Achruk, a grające w przewadze Metraco Zagłębie objęło prowadzenie 10:7. Wtedy jednak podopieczne Bożeny Karkut się zacięły i przez końcowe 5 min pierwszej połowy nie były w stanie zdobyć już ani jednej bramki. Lublinianki wykorzystały problemy rywalek i odrobiły straty. W ostatniej akcji przed zejściem do szatni mogły nawet wyjść na pro-

wadzenie, ale rzut Achruk w świetnym stylu odbiła Malickiewicz.

Po zmianie stron mecz przez kilka minut był jeszcze wyrównany. Z czasem jednak zaczęła uwidaczniać się przewaga gospodyń. Różnicę zrobiły Małgorzata Stasiak i Mia Moldrup. Ta pierwsza w krótkim odstępie czasu zdobyła 3 bramki i wyprowadziła Perłę na prowadzenie 18:15. Dunka z kolei kapitalnie radziła sobie na prawym skrzydle. Chociaż ta pozycja jest dla niej nowością, to Moldrup zdołała zapisać na swoim koncie 2 trafienia. W końcówce miejscowe zawodniczki lekko się rozluźniły, dlatego rywalki zmniejszyły straty. Ostatecznie jednak Perła wygrała 25:23 i jest już bardzo blisko obrony mistrzowskiego tytułu.

Szczypiornistki Perły mają już 6 punktów przewa-

gi nad Metraco Zagłębiem. Do końca sezonu zostało już tylko 5 kolejek. Jeżeli podopieczne Roberta Lisa unikną wpadek z teoretycznie słabszymi rywalami, to mecz ostatniej kolejki w Lublinie będzie miał dla nich już tylko towarzyszy charakter. **(KK)**

MKS Perła Lublin – Metraco Zagłębie Lubin 25:23 (10:10)

Perła: Gawlik, Bešen – Achruk 6, Stasiak 4, Gęga 3, Łabuda 3, Moldrup 2, Nieścieruk 2, Szarawaga 2, Rosiak 1, Kowalska 1, Nocuń 1, Matuszczyk. **Kary:** 6 min.

Zagłębie: Malickiewicz, Wąż – Buklarewicz 6, Trawczyńska 5, Piechnik 4, Grzyb 4, Górna 2, Belmas 1, Mateli 1, Milojević, Pielesz, Ważna. **Kary:** 10 min.

Sędziowali: Baranowski (Warszawa) i Lemanowicz (Płock). **Widzów:** 2100.

Grupa walcząca o miejsca 1-6: MKS Perła Lublin – Metraco Zagłębie Lubin. Mecze SPR Pogoń Szczecin – EKS Start Elbląg i KPR

Gminy Kobierzycy – Energa AZS Koszalin odbędą się dzisiaj

1. Perła	25	68	704-508
2. Zagłębie	25	62	717-539
3. Energa	24	50	649-558
4. Start	24	42	620-570
5. Kobierzycy	24	39	622-606
6. Pogoń	24	38	673-569

27-28 kwietnia: Start – Zagłębie • Perła – Energa (niedziela, godz. 18) • Kobierzycy – Pogoń.

Grupa walcząca o miejsca 7-11: UKS PCM Kościerzyna – Korona Handball Kielce 29:38. Mecz KPR Ruch Chorzów – KPR Jelenia Góra odbędzie się dzisiaj. **Pauzowała:** MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski.

7. Korona	24	31	644-684
8. Piotrcovia	24	24	621-723
9. Jelenia Góra	23	21	594-678
10. Ruch	23	17	539-652
11. Kościerzyna	24	4	588-829

27-28 kwietnia: Piotrcovia – Jelenia Góra • Kościerzyna – Ruch. Pauzuje: Korona.

Debiut Lamparta w reprezentacji

ŻUŻEL Reprezentacja Polski nie miała problemów z pokonaniem drużyny Reszty Świata w towarzyskim spotkaniu na Stadionie Miejskim w Rzeszowie. Debiut w seniorskiej kadrze zaliczył wychowanek miejscowej Stali, a obecnie żużlowiec Speed Car Motoru Lublin, Wiktor Lampart

Junior zdobył 7 punktów z bonusem, więc jego start można uznać za udany. Warto podkreślić, że zawodnicy startowali w trudnych warunkach – raz, że wiał mocny wiatr, a dwa, że na torze było dużo sypek nawierzchni. Nawet regularne nawadnianie owalu nic nie zmieniło. Mi-janek nie było wcale. Kto wygrał rywalizację na starcie i na pierwszym łuku, ten dowodził do mety 3 punkty. Jakby tego było jeszcze mało, to od biegu numer „10” zawodnicy startowali na zielone światło, bo zepsuła się maszyna startowa.

Najlepiej w tych trudnych warunkach radzili sobie jeźdźcy, którzy startowali z czwartego pola – w pierwszych gonitwach to właśnie

to miejsce zapewniało pozycję na czele stawki. Na tej sztuczce skorzystali Janusz Kołodziej i Patryk Dudek, którzy wygrali swoje wyścigi i wyprowadzili reprezentację Polski na prowadzenie 9:3.

Znamienne było to, że podopieczni Marka Cieślaka przez cały mecz utrzymywali kilkupunktową przewagę. Trochę goręcej zrobiło się po 9. biegu, kiedy Reszta Świata zniwelowała straty do zaledwie dwóch „oczek”. Para Nicki Pedersen-Gleb Czugunow przewiozła Patryka Dudka i Macieja Janowskiego. Była to jednak jedyna chwila słabości gospodarzy.

Kibice mogli się poczuć zawiedzeni tym, co zobaczyli w biegach nominowanych. Po 12 gonitwach Biało-Czer-

woni prowadzili 39:32, a to oznaczało, że Reszta Świata miała jeszcze szanse na zwycięstwo. Jednak kolejne dwa biegi odbyły się w trzyosobowym składzie – najpierw zabrakło Emila Sayfutdinowa, a potem Gleba Czugunowa. Na dodatek, w ostatnim wyścigu Nicki Pedersen zaliczył drugi falstart w tym spotkaniu i został wykluczony. Polacy mogli czuć się bezpiecznie i przypieczętować wygraną 51:38 w tym towarzyskim starciu.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Polska – Reszta Świata 51:38

Polska: 9. Piotr Pawlicki 8+2 (2*,2,2,1,1*), 10. Janusz Kołodziej 9+4 (3,1*,1*,2*,2*), 11. Maciej Janowski 9 (1,3,0,3,2), 12. Patryk Dudek 8 (3,1,1,d,3), 13. Bartosz Zmarzlik 10 (1,0,3,3,3), 14. Wiktor Lampart 7+1 (0,3,1,2*,1).

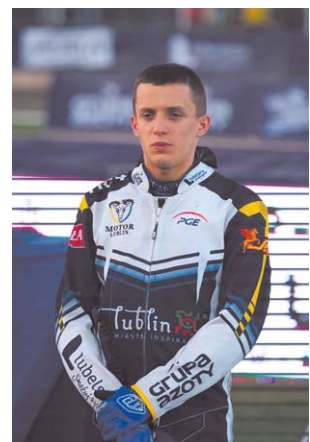
Reszta Świata: 1. Emil Sayfutdinow 2 (0,2,0,d,ns), 2. Niels Kristian Iversen 6+1 (1,0,2,2*,1), 3. Martin Vaculik 9+1 (2,1*,3,d,3), 4. Antonio Lindbaeck 5 (0,2,0,1,2), 5. Nicki Pedersen 11+1 (2*,3,3,3,w), 6. Gleb Czugunow 5+1 (3,0,2*,w,ns).

BIEG PO BIEGU

1. Kołodziej, Pawlicki, Iversen, Sajfutdinow 5:1 (5:1)
2. Dudek, Vaculik, Janowski, Lindbaeck 4:2 (9:3)
3. Czugunow, Pedersen, Zmarzlik, Lampart 1:5 (10:8)
4. Janowski, Sajfutdinow, Dudek, Iversen 4:2 (14:10)
5. Lampart, Lindbaeck, Vaculik, Zmarzlik 3:3 (17:13)
6. Pedersen, Pawlicki, Kołodziej, Czugunow 3:3 (20:16)
7. Zmarzlik, Iversen, Lampart, Sajfutdinow 4:2 (24:18)

8. Vaculik, Pawlicki, Kołodziej, Lindbaeck 3:3 (27:21)
9. Pedersen, Czugunow, Dudek, Janowski 1:5 (28:26)
10. Zmarzlik, Kołodziej, Lindbaeck, Sajfutdinow (d) 5:1 (33:27)
11. Janowski, Lampart, Czugunow (u), Vaculik (d) 5:0 (38:27)
12. Pedersen, Iversen, Pawlicki, Dudek (d) 1:5 (39:32)
13. Dudek, Lindbaeck, Lampart, Sajfutdinow (ns) 4:2 (43:34)
14. Zmarzlik, Kołodziej, Iversen, Czugunow (ns) 5:1 (48:35)
15. Vaculik, Janowski, Pawlicki, Pedersen (w) 3:3 (51:38).

• Większość zawodników mogła sobie pozwolić na dłuższy odpoczynek w okre-



sie świąt wielkanocnych, bo nie było spotkań ligowych. Wyjątkiem byli tylko żużlowcy PGG ROW Rybnik i Orła Łódź, którzy objechali zaległy mecz w Nice 1. Lidze Żużlowej. Górnicy byli zawodnikami ze Śląska (53.37).

Dla graczy

TECHNOLOGIE Firma Razer zaprezentowała nową wersję swojego laptopa dla graczy: Razer Blade Pro 17.

Blade Pro 17 będzie dostępny w wersjach z kilkoma kartami graficznymi Nvidia GeForce: RTX 2060, RTX 2070 (Max-Q Design) oraz RTX 2080 (Max-Q Design). Do tego procesor Intel Core i7-9750H 9 generacji z bazowym taktowaniem 2,6 GHz (w trybie boost do 4,5 GHz) i 16 GB dwukanałowej pamięci DDR4-2667 MHz. Specyfikację uzupełnia dysk SSD 512 GB PCIe. Efekty pracy tych podzespołów zobaczymy matowym



wyświetlaczu 17,3" Full HD z odświeżaniem 144 Hz (pokrycie palety sRGB: 100 proc.).

Laptop do sprzedaży trafi w maju. Najtańsza wersja -

z kartą graficzną RTX 2060 - została wyceniona na 2 699,99 euro. Najdroższa - z kartą RTX 2080 Max-Q - na 3499,99 euro.

(RAD)

Singiel, płyta i koncert w Polsce



MUZYKA „Hurts 2B Human” to już czwarty ujawniony utwór z ósmego studyjnego albumu P!nk, który ukaże się już 26 kwietnia. Nad albumem artystka pracowała z takimi ludźmi jak: Max Martin, Shellback, Julia Michael, Nate Ruess, Greg Kurstin i Billy Mann, Beckiem i Sia.

Od czasu swojego debiutu w 2000 roku, P!nk wydała siedem albumów studyjnych. Aż 15 jej singli trafiło do pierwszej dziesiąt-

ki listy Billboard Hot 100, w tym cztery na numer pierwszy. Jest laureatką trzech nagród Grammy, a także jednej Emmy, dwóch nagród Billboard Music, siedmiu statuetek MTV VMA oraz dwóch MTV EMA. Jej ostatni album „Beautiful Trauma” zdobył w Polsce certyfikat złotej płyty.

20 lipca P!nk wystąpi w Warszawie na PGE Narodowym w ramach trasy Beautiful Trauma World Tour.

Turcja i Grecja na czele



Grecja to w tym roku drugi najpopularniejszy kierunek turystyczny na majówkę

MAJÓWKA Już nie Grecja, ale Turcja jest najchętniej rezerwowanym kierunkiem na majówkowy weekend. Tylko do pierwszych dni marca Turcję zarezerwowali niemal co czwarty klient biur podróży.

- Jak co roku zainteresowanie wyjazdami majowymi jest ogromne. Wiele osób wykorzystuje sprzyjający okres w roku, dużo dni wolnych i wybiera się na słoneczne plaże basenu Morza Śródziemnego. Najchętniej wybierane kierunki to Turcja, wyspy greckie, w dalszej kolejności Hiszpania z Wyspami Kanaryjskimi - mówi

w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Milena Liu-Panfil, kierownik regionalny wewnętrznej sieci sprzedaży w Biurze Podróży Itaka.

Po ubiegłorocznym rekordowym zainteresowaniu majówkowymi wyjazdami, ten sezon zapowiada się podobnie. Dane Travelplanet z początku marca wskazują, że w tym roku liczba rezerwacji spadła zaledwie o 3 PROC. O ile jednak w poprzednich sezonach najczęściej wybieranym kierunkiem była Grecja, to obecne dane wskazują, że to Turcja przejmuje palmę pierw-

zeństwa (25 PROC.). Wycieczki do Grecji wybiera blisko co piąty klient biur podróży, do Hiszpanii: 13 PROC., a do Egiptu: 8,5 PROC. Czołową piątkę zamyka Cypr z wynikiem nieco ponad 4 PROC.

- Średni koszt wakacji dla trzyosobowej rodziny zależy od długości trwania wyjazdu, kierunku czy standardu hotelu. Jednym z najtańszych kierunków będzie Turcja. Tygodniowy pobyt w 4-gwiazdkowym hotelu z opcją all inclusive dla trzyosobowej rodziny możemy zaoferować w kwocie od 5,5 tys. zł. Dla porównania podobna oferta w Grecji bę-

dzie się wiązała z wydatkiem około 6,5 tys., a w Hiszpanii już około 7,5 tys. zł - wylicza Milena Liu-Panfil.

Za wakacje podczas majówki trzeba będzie zapłacić nieco więcej niż przed rokiem. Z danych z początku marca wynika, że średni koszt rezerwacji na osobę na wszystkich kierunkach, w porównaniu z cenami z początku lutego, wzrósł o ok. 90 ZŁ, ale np. do Bułgarii już o 350 ZŁ.

Część turystów do ostatniej chwili czeka z rezerwacją wyjazdu na długi weekend majowy. W 2018 roku w wyniku dużej rywalizacji

między biurami podróży można było znaleźć waka-cyjny wyjazd w wyjątkowo atrakcyjnych cenach. Im jednak późniejsza rezerwacja wycieczki, tym mniejszy wybór nie tylko kierunków. - Rezerwacje na okres majówkowy rozpoczynamy w zasadzie we wrześniu roku poprzedniego. Jeśli klienci chcą mieć duży wybór, powinni zainteresować się ofertami i dokonywać rezerwacji co najmniej z półrocznym wyprzedzeniem - mówi Milena Liu-Panfil. - Z roku na rok widać tendencję spadkową zainteresowania klientami wyjazdami typu

last minute. Myślę, że jest to spowodowane szeregiem różnych czynników, m.in. dostępnością oferty na krótki termin przed wylotem. Im później rezerwujemy, tym mamy zdecydowanie mniejszy wybór terminów, portów wylotowych czy konkretnych hoteli.

Klienci biur podróży najchętniej wykupują imprezy turystyczne podczas długiego majowego weekendu w najwyższym standardzie. Ponad 75 proc. wszystkich sprzedanych ofert stanowią hotele 4- i 5-gwiazdkowe (odpowiednio 39 i 37 proc.).

NEWSERIA LIFESTYLE

kartka z kalendarza 24 kwietnia

1800

założono Bibliotekę Kongresu Stanów Zjednoczonych

1934

urodziła się Shirley MacLaine, amerykańska aktorka

1955

premiera filmu „Godzilla kontratakuję” w reżyserii Motoyoshi Ody

1962

dokonano oblotu samolotu wielozadaniowego PZL-104 Wilga

1970

został wystrzelony pierwszy chiński sztuczny satelita Dong Fang Hong 1

1975

zakończono produkcję samochodu Citroën DS

1982

pierwsze notowanie Listy Przebojów Programu Trzeciego

2005

Telewizja Polska uruchomiła swój pierwszy kanał tematyczny - TVP Kultura

10 863

kilogramów to masa całkowita kosmicznego teleskopu Hubble'a. Na orbicie okołozemskiej został on umieszczony 24 kwietnia 1990 roku